

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 286-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Ponowne aresztowania w Gdańsku Zwolnieni przez sędziego śledczego urzędnicy-osadzeni przez policję w areszcie

Związek narodowych urzędników został wczoraj zawieszony

GDANŃSK, 8 lipca. (PAT). — Z pozostałych w więzieniu urzędników gdańskich aresztowanych w związku z zebraniem niemiecko - narodowego związku urzędników, emerytowany nadradca senacki 71-letni dr. Weber oraz sekretarz policji w stanie spoczynku Challa, zostali przekazani sędziemu śledczemu, który po przesłuchaniu wypuścił ich na wolną stopę. Jednakowoż policja polityczna na tychmiast po zwolnieniu osadziła ich w areszcie ochronnym.

Policja gdańska zawiesiła działalność utworzonego z końcem ub. miesiąca stowarzyszenia niemiecko - narodowego pod nazwą „Związek narodowych

urzędników“, twierdząc, że organizacja ta usiłowała stworzyć wyłom w szeregach narodowych socjalistów.

Ten sam los spotkał organizację „Badaczy pisma świętego“, którym zarzuca się działalność komunistyczną na podstawie o-

statniego procesu komunistów. Proces ten wykazał jednak, jak wiadomo, że żadnego kontaktu między zasądzonymi komunistami

mi a wspomnianą organizacją nie było.

B. dowódca szturmówek popelnil samobójstwo

GDANŃSK, 8. 7. (PAT). W Sopotach zastrzelił się w swym mieszkaniu b. dowódca narodowo-socjal. szturmówek lotniczych w Gdańsku płk. armii pruskiej Birnbacher, który, jak wiadomo, był zwolennikiem Roehma. Swego czasu Birnbacher był aresztowany pod zarzutem popełnienia nadużyć, następnie jednak udało mu się uzyskać całkowitą rehabilitację, jednak nie powołano go więcej na poprzednio zajmowane stanowisko, które obejmuje obecnie major policji Betthe.

Spalony dom socjalisty Tajemniczy napad na willę pod Gdańskiem

GDANŃSK, 8. 7. (Tel. wł.). — Przed dom znanego przywódcy socjalistów gdańskich Rehberga w Bonzack przyjechał wczoraj samochód z siedmioma nieznanymi ludźmi.

Przybyli poczęli bombardować przywiezionymi z sobą kamieniami jednopiętrowy dom Rehberga, wybijając wszystkie szyby.

Gdy z wnętrza domu nikt nie reagował na ich ataki, nieznajomi oblali schody i okna parterowe naftą poczem podpaliли je.

Gdy i to nie wywabiło jego mieszkańców, wtargnęli do wnętrza i wówczas przekonali się, że Rehberg już się wyprowadził. Wylali resztę nafty we wnętrzu domu i wznieśli pożar, poczem odjechali. Dom przedstawia jed-

no rumowisko.

Rzecz charakterystyczna, że mimo, iż demolowanie domu trwało półtorej godziny, nikt na pastuikom w tem nie przeszkodził.

Rehberg uniknął śmierci wraz z rodziną tylko dzięki temu, że w przeddzień napadu wyprowadził się do Gdańska.

Sensacyjny pojedynek słowny gen. Góreckiego z p. Filipowiczem na zjeździe podoficerów rezerwy

„Polityka finansowa Niemiec w najbliższym roku musi się skończyć wielkim krachem“

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na odbytym wczoraj zjeździe podoficerów rezerwy wygłoszone dwa przemówienia, poświęcone sprawom gospodarczym. Przemówienia te zwróciły na siebie ogólną uwagę. Pierwsze z nich wygłosił b. ambasador Filipowicz poświęcając swoje wystąpienie ulubionemu tematowi inwestycji i robót publicznych. Oświadczył on, że kryzys panuje na całym świecie, ale pomimo kryzysu Niemcy, Sowiety i Italia rozbudowały przemysł, zbudowały tysiące kilometrów dróg i kanałów, zmobilizowały setki tysięcy robotników przy wielkich robotach publicznych. W ciągu ostatnich sześciu lat, podczas gdy wojenny potencjał przemysłowy Rosji i Niemiec znacznie wzrósł, polski wojenny potencjał przemysłowy w najlepszym razie pozostał bez zmian, czyli, że Polska cofnęła się w wyścigu pracy ku mocarstwowości.

— Jest to — mówi b. ambasador — nieprzyjemna prawda, ale prawdziwa prawda.

Za powód tego stanu rzeczy uważa p. Filipowicz fakt, że w Polsce wobec kryzysu zastosowano metodę biernego oczekiwania na przejście przesilenia. Wydano śmiesznie mało na in-

westycje. P. Filipowicz wzywa do zejścia z tej drogi.

— Na was — mówił do podoficerów rezerwy p. Filipowicz — spada obowiązek, aby wola do zwycięstwa w wyścigu pracy znalazła się w całym narodzie polskim.

— Jeżeli mówię o tych wszystkich ciężkich rzeczach — kończy p. Filipowicz — mówię z całą żołnierską otwartością, to dlatego, że zgon Marszałka Piłsudskiego stworzył sytuację pełną odpowiedzialności, zmusza wszystkich do szukania porozu-

mienia i do współpracy dla wyjścia z dzisiejszego trudnego położenia gospodarczego.

Natychmiast po b. ambasadorze Filipowiczu wszedł na trybunę przez Banku Gospodarstwa Krajowego generał Górecki i oświadczył, że nie zgadza się z poglądami p. Filipowicza. Dowodził, że polska polityka gospodarcza była ostrożna, że zagranicą jest ona dobrze rozumiana i pochwalana. Miał okazję o tem przekonać się w licznych rozmowach zagranicą.

— Jeżeli Niemcy — mówił ge-

nerał Górecki — mogły wydać tak wielkie sumy na roboty publiczne, to dlatego, że zabrały pieniądze innym państwom, ogłaszając moratorium.

— Taka polityka finansowa — mówi gen. Górecki — w przeciągu najbliższego roku musi się skończyć wielkim krachem.

Gen. Górecki zaznacza na zakończenie, że Polska może krajać tylko z tego, co ma. Nie może sobie pozwolić na żadne nadzwyczajne kredyty wewnętrzne. Taka polityka ostrożności opiera się w najbliższej przyszłości.

Płk. Głazek jedynym kandydatem na stanowisko prezydenta m. Łodzi

Inż. Wojewódzki odmówił przyjęcia stanowiska wiceprezydenta

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sprawa obsadzenia stanowiska tymczasowego prezydenta miasta Łodzi jeszcze nie jest zdecydowana.

W ostatniej chwili, jak słychać zaszły podobno pewne trudności, ponieważ według koncep-

cji czynników miarodajnych miałaby być utrzymana kandydatura płk. Głazka na stanowisko prezydenta, zaś obecny komisarz Inż. Wojewódzki miałby objąć stanowisko jego zastępcy.

Inż. Wojewódzki, jak słychać kategorycznie odmówił objęcia

stanowiska zastępcy prezydenta

Wskutek tego wypłynęła na wa kandydatura na zastępcę, a mianowicie b. radnego miasta stołecznego Warszawy p. Dąbca z grupy ZZZ.

Decyzja ostateczna w tej sprawie ma zapaść lada dzień.

Gielda czynna

GDANŃSK, 8. 7. (PAT). W dniu dzisiejszym podjęła swą działalność po raz pierwszy od czasu wprowadzenia t. zw. świąt bankowych, gdańska giełda efektów przyczem notowane były tylko gdańskie hipoteczne listy zastawne wszystkich serji.

Tylko w guldenach

GDANŃSK, 8. 7. (PAT). Organizacja zawodowa przedstawicieli handlowych (Verein Danziger Handelsvertreter) wydała do swych członków okólnik, w którym stwierdza, że naskutek porozumienia między swym kierownikiem a gdańskim komisarzem dewizowym — wszelkie towary, pochodzące z gdańskich składów konsygnacyjnych i komisowych muszą być sprzedawane w walucie gdańskiej.

Następnie okólnik nakłada obowiązek na swych członków, którzy są reprezentantami firm polskich, aby na koszty podróży do Polski starali się uzyskać od firm, które reprezentują, zaliczki na swą prowizję w złotych polskich, które mają być przekazywane nie do Gdańska, lecz do banku, znajdującego się w pobliżu granicy gdańskiej na terenie Rzplitej Polskiej.

Należy podkreślić, że okólnik ten ma moc wiążącą dla członków wspomnianej organizacji.

Koks drożeje

GDANŃSK, 8. 7. (PAT). Gdański komisarz kontroli cen zarządził podwyższenie cen koksu o 60 proc. w stosunku do cen z kwietnia r. b., to znaczy z przed okresu dewaluacji.

Dwa nacjonalizmy w Gdańsku

Źródła, podstawy i motywy ostrzeżeń byłego prezydenta d-ra Rauschninga

Podczas katastrofy walutowej w Gdańsku wiele mówiono o ostrzeżeniach byłego prezydenta wolnego miasta, dr. Rauschninga, skierowanych do wodzów partji narodowo - socjalistycznej. W tych ostrzeżeniach przewidywał dr. Rauschning spadek guldena, o ile Gdańsk nie zmieni dotychczasowego kursu gospodarczego i politycznego. Obecnie jesteśmy w posiadaniu odpisów tych dokumentów, które dotychczas stanowiły „tajemnicę stanu”. Są to listy, wymienione między członkami partji narodowo - socjalistycznej i dr. Rauschningiem, które poprzedziły ustąpienie Rauschninga ze stanowiska prezydenta Gdańska.

Pierwszy list zawiera ukryte żądanie narodowych socjalistów ustąpienia Rauschninga. Narodowi socjaliści motywują żądanie swe tem, że Rauschning z powodu choroby nie jest w stanie pełnić swych obowiązków, wobec czego wytwarza się stan szkodliwy dla interesów wolnego miasta. Znamienne jest, że list ten, datowany 31 października 1934 r., podpisany jest w imieniu frakcji narodowo - socjalistycznej Volkstagu przez p. von Wnucka, który obecnie został przez swoich towarzyszy partyjnych przepędzony ze stanowiska komisarza cen, a nawet zaaresztowany, rzekomo za spekulacje walutowe na własną korzyść.

Na żądanie ustąpienia dr. Rauschning odpowiedział obszernym listem z dnia 19 listopada 1934 r. o treści wprost zdumiewającej. Treść tego listu rzuca światło na sprawy wolnego miasta. Wykazuje on niesłychaną nieszczerłość kierowników Gdańska we wszystkich poczynaniach, bądź to natury gospodarczej, bądź politycznej. Nieszczerze jest stanowisko Gdańska względem Polski, względem ligi narodów, a nawet względem własnych obywateli.

Dr. Rauschning przedewszystkiem pisze, że nie jest chory i w każdej chwili może stanąć do pracy. Wstrzymanie się od urzędowania, pisze p. dr. Rauschning, spowodowane jest życzeniem kierownika okręgu narodowych socjalistów, Foerster, który oświadczył, że Rauschning nie posiada już jego zaufania i wobec tego ma na tychmiast przerwać wszelkie dalsze czynności urzędowe.

Z powyższego wypływa najwyraźniej, że Gdańskiem rządzą nie prezydent miasta, nie senat, lub Volkstag, lecz kierownik okręgu narodowych socja-

listów, który wykonuje zlecenie swego kierownictwa w Rzeszy. O stanowisku prezydenta wolnego miasta decyduje nie ludność Gdańska, lub inne czynniki publiczne, do tego powołane, lecz partja narodowo - socjalistyczna. Tak wygląda w świetle prawdy wolność Gdańska.

Dr. Rauschning pisze dalej, że zgodził się na życzenie „Gauleitera” Forstera zachorować, ze względu na dyscyplinę partyjną, żądając jednak umotywowanego, piśmiennego potwierdzenia tego życzenia. Obecnie zaś, gdy pewne czynniki chcą stworzyć w opinii publicznej sąd, iż usunięty ma on być z powodów natury podejrzanej, gdy „Gauleiter”, jak również inne osobistości, rozpowszechniają w kołach partyjnych i urzędowych Gdańska i Rzeszy pogłoski, że chce on ustąpić ze swego stanowiska tylko za cenę odpowiedniego okupu, a wreszcie gdy p. Foerster oświadczył, że on, Rauschning, jest zdrajcą, którego należy rozstrzelać, nie może on się zgodzić na ustąpienie w sposób inny, jak tylko na podstawie oficjalnego votum nieufności. Nawiązując do powyższego dr. Rauschning podaje swój program, na który nie zgodzili się narodowi socjaliści, a który był rzeczywistym powodem zatargu.

Sprawa walutowa

„Jedrem zagadnień gospolarycznych Gdańska, pisze dr. Rauschning, wobec których wszystkie inne zagadnienia są drugorzędne, jest pokrycie deficytu bilansu płatności zagranicznych w wysokości 3 milionów guldenów miesięcznie. Utrzymanie waluty i gospodarczej samodzielności, a tem samem utrzymanie niemieckości Gdańska, zależne jest od rozwiązania tej kwestji. W razie niemożności pokrycia tego deficytu przez napływającą walutę, pokrycia takiego musiano by dokonać ze źródeł, służących do zabezpieczenia waluty własnej. To z konieczności w okresie kilkumiesięcznym do prowadziłoby do załamania się naszej waluty. Bankructwo takie wydałoby Gdańsk na łaskę lub niełaskę zagranicy”.

„Jeżeli „Gauleiter” Foerster twierdzi, że ma od „Fuehrera” kategoryczne przyrzeczenie, że Rzesza dbać będzie o to, co potrzebne, to uważam za nieodpowiedzialne polegać jedynie na pomocy Rzeszy, ponieważ należy liczyć się z tem, że Rzesza nadal nie będzie mogła w

odpowiednim czasie nadsyłać pomocy w postaci dewiz”.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że, jak utrzymują koła wtajemniczone, wysokość subwencji Niemiec dla Gdańska wynosiła miesięcznie około 5 milionów marek.

Dr. Rauschning wskazuje na groźne położenie, w którym chłopstwo gdańskie znalazło się przez nieodbieranie i niewypłacanie kontyngentów przez Niemcy, oraz na swój program gospodarczy, który, jego zdaniem, dałby możność Gdańskowi utrzymania własnymi siłami waluty i równowagi gospodarczej.

Program jego nietylko, że nie znalazł posłuchu w kołach narodowo - socjalistycznych, lecz odwrotnie organy podrzędne Gdańska przeciwdziałały temu programowi. Między innymi Rauschning sprzeciwiał się budowie teatru, uważając, że Gdańsk nie może sobie pozwolić dla zatrudnienia bezrobotnych na takie inwestycje, jak Rzesza. Rzeczywiście po spadku guldena władze narodowo - socjalistyczne, które zmusiły Rauschninga do ustąpienia, zaniechały obecnie budowy teatru.

Sprawy konstytucyjne

Dr. Rauschning uważał, że dla przeprowadzenia daleko idących zamierzeń gospodarczych potrzebne są zmiany w ustawodawstwie, które powzięte mogą być tylko większością dwóch trzecich głosów w parlamencie. Pisze on m. in.:

„Pożądaniem jest, aby i inne partje przy przeprowadzaniu zamierzeń o charakterze niepopularnym były współodpowiedzialne”. — „Wobec nadchodzących ciężkich zaburzeń w przyszłym roku uważałem za konieczne osiągnięcie tymczasowego pokoju wewnętrznego (Burgfrieden) z członkami partji niemarksistowskich. Zamiast tego kierownictwo narodowych socjalistów domaga się odemnie bezwzględniego użycia środków władzy państwowej dla zgnębienia resztek partji politycznych, a nawet aresztowania kilku księży katolickich”. Dr. Rauschning wskazuje, że postępowanie takie nietylko niezgodne byłoby z obecnym stanem prawnym wolnego miasta, lecz uniemożliwiłoby przeprowadzenie zamierzeń gospodarczych. Walka przeciwko żydom i katolikom wywołałaby wszechstronny bojkot Gdańska oraz interwencję czynników zagranicznych, co uniemożliwiłoby zdobycie pożyczek zagranicznych, bez których Gdańsk,

według dr. Rauschninga, obać się nie może.

Stosunki z Polską

Wiemy, że po przewrocie na rodowo - socjalistycznym w Gdańsku dr. Rauschning był w Warszawie, gdzie w pertraktacjach z rządem polskim doszło do ugody. Stosunki między Polską a Gdańskiem, które do tego czasu nie były zbyt poprawne, uległy zmianie na lepsze. Uważano poprawę tych stosunków za wielką zasługę narodowych socjalistów i ich przedstawiciela, dr. Rauschninga. I otóż pisze ten sam dr. Rauschning: „Byłoby zasadniczym błędem, gdybyśmy wierzyli, że w międzynarodowym położeniu Gdańska ugoda z Polską i unormowane stosunki między Rzeszą a Polską zapewniają Gdańskowi suwerenność”. Dr. Rauschning chwali się tem, że wskazywał na możliwość wyłamania się Polski z bieżącego stosunku do Niemiec, że wskazywał również, iż ugoda polsko - gdańska jest niebezpieczna dla utrzymania niemieckości Gdańska. Podług dr. Rauschninga konieczne jest za pewnienie sobie czynników zewnętrznych, któreby przy ponownych zatargach mogły wspierać Gdańsk. Pisze on dosłownie: „Przed swoją pierwszą deklaracją rządową porozumiewałem się w sposób intymny z przedstawicielem Sowieców, aby zabezpieczyć Gdańskowi wielokrotnie okazaną pomoc Rosji”.

Tak więc wyglądała ta ugoda gdańsko - polska. Nieczęsto się zdarza, że dyplomata w ten sposób odkrywa swoje karty. Dr. Rauschning może być uważany za człowieka dobrej woli i dobrych intencji przez ludzi mu równych. Wątpimy jednak, czy polityka tego rodzaju nadaje się do stworzenia dobrych stosunków między narodami.

Wygrywanie ligi na ołów

W dalszym ciągu swego obszernego listu streszcza dr. Rauschning swoje poglądy na stosunki do ligi narodów. Wynika z tego, że były prezydent Gdańska skłonny jest do dotrzymywania w pewnej mierze zobowiązań Gdańska, nałożonych traktatami i umowami, jednak nie dlatego, że uważa ten stan za dobry i sprawiedliwy (o tem p. Rauschning nie mówi), lecz dlatego, że obecnie jedynie liga narodów daje dostateczną gwarancję utrzymania suwerenności wolnego miasta. Obawa, że Gdańsk mo-

że być podporządkowany Rzeczypospolitej Polskiej, wyciera w jaskrawy sposób z jego wyobrażeń. Dr. Rauschning konkluduje dosłownie: „Liga narodów, aczkolwiek to dla nas nie jest sympatyczne, jest naturalnym obrońcą Gdańska wobec Polski”.

Dr. Rauschning nie jest demokratą i nie jest zwolennikiem wolności dla wszystkich. Jego liberalizm jest tylko wynikiem sytuacji politycznej i gospodarczej Gdańska, tak, jak on ją rozumie. Rauschning chce zawrzeć pokój domowy (Burgfrieden) z partjami niemarksistowskimi, a więc nie ze wszystkimi obywatelami. Rauschning nie sprzeciwia się ze względów zasadniczych ekscesom żydowskim i aresztowaniom księży katolickich. Rauschning nie jest żadnym Schopenhauerem, który mówił: „Nie jestem prusakim, jestem obywatelem wolnego miasta Gdańska”. Ale Rauschning nie jest również narodowym socjalistą pokroju „Gauleitera” Forstera, nie jest fanatykiem partyjnym, lecz fachowcem, przedstawicielem tej starej kasty, która rządziła dawniej w Niemczech i w Gdańsku. Jest reakcjonistą w białych rękawiczkach, nacjonalistą umiarkowanym, dla którego nie ulega wątpliwości, że Gdańsk powinien wrócić do Rzeszy, jeśli nie teraz, to tylko wobec istniejących jeszcze warunków międzynarodowych. Rauschning różni się od tych, którzy go zmusili do ustąpienia; jest między nimi różnica reakcji umiętnej o wysokim poziomie wykształcenia i reakcji gburów nacjonalistycznych, którzy po upadku Rauschninga pchnęli Gdańsk w otchłań katastrofy gospodarczej.

Dr. Rauschning dopiął swego. Ustąpił dopiero po otrzymaniu na piśmie votum nieufności frakcji narodowo - socjalistycznej Volkstagu, aczkolwiek bez podania motywów, o które się upominał.

Przepowiednie dr. Rauschninga ziściły się. Katastrofa gospodarcza Gdańska doprowadziła również do zatargu między Polską a wolnym miastem.

Sum.

Pierwsza wycieczka
M. S. PIŁSUDSKI
DO AMERYKI
NEW-YORK 15/9 i 5/10 — 35 r.
Zł. 1095.—

Informacje i zapisy
w Polskim Biurze Podróży „ORBIS”,
Łódź, Piotrkowska 18 i 65
telef. 249-33 i 101-01

Grand-Kino

Nadpr. Aktualności P. A. T.
Dziś pocz. o g. 6-ej

Dziś i dni następnych!

CLARK GABLE, Myrna Loy, William Powell
w filmie WIELKI GRACZ reż. W. S van Dyke

Rewelacyjna obsada:

Perfidny plan „Ognistego Krzyża” zmierza do sprowokowania próby zamachu ze strony lewicy

PARYŻ, 8. 7. (PAT). Deputowany Pot zamieszcza w radykalnej „Oeuvre” artykuł, w którym przypisuje kierownikom „Krzyża Ognistego” zamiar sprowokowania próby zamachu ze strony lewicy, co pozwoliłoby tej organizacji na rozpoczęcie kontrofensywy przeciwko ugrupowaniom lewicowym. W ten sposób „Krzyż Ognisty” występując jako obrońca ładu, chce zjednać sobie opinię publiczną. Autor twierdzi, że na zebraniu kierowników „Krzyża Ognistego” przed kilku dniami rozważano, może nawet przyjęto, projekt zastosowania następującego planu:

W czasie jednego z zebrania „Krzyża Ognistego” obcy samolot rzuci bombę na członków tej organizacji.

Równocześnie zniknie z lotni-

ska w Villacoublay samolot, którym zazwyczaj posługuje się dep. Cot. Dzięki tej zbieżności faktów można przypisać zamach na „Krzyż Ognisty” dep. Cot’owi i odpowiedzieć aktami gwałtu w stosunku do organizacji lewicowych w Paryżu i ich przywódców

Z chwilą gdy lewica zostanie pozbawiona przywódców, wystosuje się apel, wzywający wszystkich francuzów do zjednoczenia. Odezwa ma być podpisana przez wiele wybitnych osobistości, a m. in. przez b. prezydenta Doumergue’a, b. szefa sztabu gen. Weyganda, prezesa rady miejskiej Paryża Chiappe’a i in. W ten sposób, dzięki tej operacji, zostanie zgnieciona lewica, a jej organizatorzy będą mogli stwierdzić, że ocalili kraj.

Radykali manifestują od zieleń

PARYŻ, 8. 7. (PAT). Federacja radykalna departamentu Rodanu na specjalnie zebranych kongresie powzięła decyzję w sprawie ustosunkowania się do organizowanych w dniu 14 lipca manifestacji antyfaszystowskich.

Projekt udziału we wspólnej manifestacji z socjalistami i komunistami spotkał się z zastrzeżeniami większości zebranych.

Postanowiono więc, że radykali lyońscy będą manifestować niezależnie od frontu ludowego. Min. Herriot przepasany wstęgą mera stanie na czele pochodu, do którego będą mogli się przyłączyć wszyscy republikanie. Manifestacja radykalna odbędzie się w godzinach popołudniowych, podczas gdy demon-

stracja frontu ludowego naznaczona jest na godz. 10 rano.

Rząd czuwa

PARYŻ, 8. 7. (PAT). We wtorek odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Zebranie to, jak twierdzi „Paris Soir” — znacznie się niewątpliwie od expose premiera Laval’a na temat polityki zagranicznej, poczem minister spraw wewnętrznych Paganon zda sprawę z zarządzeń, jakie zostaną powzięte celem utrzymania ładu w czasie manifestacji w dniu 14 lipca.

Minister spraw wewnętrznych — jak zapewnia dziennik — w porozumieniu z premierem i przedstawicielami władz bezpieczeństwa przygotował już pewne projekty w tej kwestji.

Treść tych zarządzeń została ustalona po konferencjach z przywódcami poszczególnych ugrupowań, które zamierzają manifestować w dniu 14 lipca.



O każdej maszynie

okazujecie często więcej troski, niż o siebie samych. Motory zaopatruje się — prawie bez wyjątku — w łożyska gumowe, celem przedłużenia ich czasu trwania. Podczas chodu jesteście narażeni na podobne wstrząsy, jak maszyna. Dbajcie więc również o siebie i zaopatrzenie Wasze obuwiem w



WYPUKŁE OBKASY GUMOWE. Zapewniacie sobie przez to spokój, wygodę i zdrowie. Żądajcie wyraźnie marki BERSON, odrzućcie naśledownictwa!

Polska płaci

HAGA, 8. 7. (PAT) — Poseł Rzpłitej w Hadze, Babiński, wręczył ministerstwu spraw zagr. Holandji imieniem rządu polskiego czek na 23,400 florenów tytułem dalszej spłaty długu reljefowego, zaciągniętego przez Polskę w Holandji

Pierwsze pogłoski o przyszłych postach żydowskich

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak mówią działacze polityczni żydowscy już odbywają narady o przyszłych kandydatach do sejmu.

W naradach tych mówi się, że Warszawa miałaby dać dwa mandaty żydowskie, z których jeden obsadziłaby „Aguda” w osobie rabina Lewina, a drugi żyłowski organizacje gospodar-

Dwa mandaty w Łodzi miałyby być podzielone: jeden dla „Agudy”, którą mógłby reprezentować pos. MINCBERG, a drugi dla sjonistów, w osobie dr. posła ROZENBLATA. Kraków i Lwów, uzyskując po jednym mandacie, przeprowadziły by dr. Thona i Rozmaryna. — Wilno — rabina Rubinsteina.

Do senatu działacze żydowscy chcieliby przeprowadzić redaktora dr. Gottleba.

Zmiany na stanowiskach wojewodów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak słyhać przy najbliższych zmianach na stanowisku wojewodów obecny wojewoda kielecki p. Dziadosz ma być przeniesiony do Krakowa na wakuujące stanowisko, a stanowisko wojewody kieleckiego obejmie b. naczelny dyrektor funduszu pracy pos. Madejski.

Zryczałtowanie opłat na wyższych uczelniach

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że ministerstwo oświecenia wprowadza od nowego roku akademickiego nowy system opłat zryczałtowanych na wszystkich latach studiów. Zarządzenie dotyczące będzie obecnego czwartego roku studiów na uniwersytetach i politechnikach, ponieważ na latach pierwszym, drugim i trzecim studiów zryczałtowana opłata wprowadzona została już w latach poprzednich. Czesne pobierane od studentów uwzględniać będzie w jednej sumie wszystkie opłaty wraz z egzaminami. Jedyną opłatą dodatkową będzie 10 zł. za poprawki.

Nowe katedry na politechnice warszawskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na nowy rok akademicki utworzone zostają na politechnice warszawskiej dwie nowe katedry, mianowicie technologii materiałów wybuchowych — wykłady obejmują dr. docent Tadeusz Urbański i technologii organicznej — wykłady obejmie prof. Zygmunt Wojnicz Sianożęcki.

Kiepura wyśpiewał jeszcze jeden dom

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Śpiewak Jan Kiepura w ostatnich dniach nabył za 4 miliony zł. dom mieszkalny w Alejach Ujazdowskich nr. 9, stanowiący bardzo dochodową kamienicę.

„Reden” jeszcze płonie

Po ugaszeniu pożaru kopalnia będzie kilka miesięcy nieczynna

SOSNOWIEC, 8. 7. (PAT) — Pożar na kopalni Reden w Dąbrowie Górniczej został już częściowo stłumiony przez t. zw. zadekowanie szybów. Z czterech szybów, znajdujących się na kopalni został jeszcze do dekokowania szyb wyciągowy.

Prace przy dekokowaniu szybów są bardzo utrudnione. Zadekowanie wszystkich szybów wstrzyma dopływ powietrza do kopalni, przez co

ogień będzie można stłumić.

Po ukończeniu prac przy dekokowaniu szybów, nastąpi okres wyczekiwania wygaśnięcia pożaru. Całkowite ugaszenie pożaru, zdaniem fachowców, nastąpić może nie prędzej jak za kilka miesięcy. Ogółem na kopalni Reden pracowało 650 robotników. Część z nich znajduje się na kopalni Renard.

Zerowanie na trupach

Nieboszczyk czeka 4 dni na pogrzeb

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na tle wysokich opłat za miejsce na cmentarzu żydowskim dochodzi do częstych targów z gminą starozakonnych. Wczoraj wpłynęła nowa skarga na urzędników gminy w związku z niepochowaniem zwłok zmarłego właściciela domu, M. Zweigenhafta.

Za miejsce na cmentarzu przy ul. Okopowej gmina zażądała 25.000 zł. Rodzina nieboszczyka dawała 10.000 zł. Wobec niedojścia do porozumienia, udano się na cmentarz żydowski na Bródnie, gdzie miejsce kosztuje do 1000 zł.

Gdy dowiedzieli się o tem urzędnicy gminy, postanowili przeskodzić pogrzebowi i odwołali grabarzy z cmentarza.

Kondukt pogrzebowy został bramą cmentarną zamkniętą i zwłoki wróciły do mieszkania.

Ponieważ przetrzymywanie nieboszczyka w domu jest ze względów sanitarnych niemożliwe, rodzina wniosła przez adwokata skargę do prokuratora i do wydziału bezpieczeństwa kom. rządu o sabotażowanie pogrzebu, dla wyzyskania ciężkiego położenia krewnych zmarłego i wymuszenia większych opłat.

W godzinach popołudniowych starosta grodzki Warszawa — Praga zarządził dochodzenie w sprawie odmowy pogrzebania zwłok Zweigenhafta, nakazując pociągnięcie winnych do odpowiedzialności na mocy ustawy o grzebaniu umarłych. Na mocy tej ustawy winnym grozi w trybie administracyjnym kara do 6 tygodni aresztu lub 500 zł. grzywny.

Zaznaczyć należy, że zwłoki leżą już cztery dni w mieszkaniu.

Pieniądze w zbiorniku benzynowym

Pasażerowie autobusu aresztowani. — Gotówka skonfiskowana

BERLIN, 8. 7. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Trewiru:

Na granicy celnej w Steinbrücken zatrzymano w nocy z soboty na niedzielę autobus z 20 podróżnymi belgijskimi, udającymi się do Belgji.

Podczas rewizji znaleziono w baku benzynowym 5 tysięcy marek niemieckich.

Sledztwo ustaliło, że podróżujący przed wyjazdem do Niemiec kazali sobie wystawić czeki w „Registermar-

kach” na wysokie sumy, a następnie przy kontroli granicznej podawali, że pieniądze te wydali w Niemczech.

Pieniądze i autobus skonfiskowano, a 9 kobiet i 11 mężczyzn aresztowano.

Kierownik wycieczki narodowości belgijskiej, który prawdopodobnie namówił podróżnych do tego dewizowego przestępstwa zdołał zbiec zagranicę. Uciekinier jest podobno znanym przemytnikiem dewizowym.

Senator Long -- dyktatorem

Stan Luizjana dał mu nieograniczoną władzę

NOWY JORK, 8. 7. (PAT). — W Baton - Rouge, stolicy stanu Luizjana parlament stanowy uchwalił 25 zarządzeń ustanawiających dyktaturę senatora Huey Long’a. Na mocy tych zarządzeń senator Long uzyskuje pra-

wo kontrolę sił zbrojowych finansów i wyborów w stanie Luizjana, nominacji i usuwania nauczycieli, a wreszcie wydawania rozkazów o aresztowaniu osób niebezpiecznych pod względem politycznym dla stanu.

Pół miljarda dolarów

na bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 8. 7. (PAT) — Departament skarbu zapowiedział emisję obligacji na sumę 500 milionów dolarów.

Obligacje te ukazały się na rynku 15 lipca. Termin ich upływałby 15 grudnia 1939 r., oprocentowanie ma wynosić jedna i trzy ósme proc.

Pożyczka ta stanowi pierwszą transzę 5 miliardów, przeznaczonych na pomoc dla bezrobotnych. Zgodnie z decyzją kongresu z dn. 5 kwietnia w kołach zbliżonych do rządu wyrażają nadzieję, że wpływy z pożyczki zapewnią zatrudnienie 3 milionom 500 tysięcy bezrobotnych.

Sowieci pracują nad rewizją konstytucji

MOSKWA, 8 lipca, (PAT). — Wczoraj pod przewodnictwem Stalina odbył się pierwsze posiedzenie plenarne komisji konstytucyjnej, wyłonionej przez siódmy kongres Sowieców, celem rewizji konstytucji sowieckiej.

Nakreślono ogólny program prac — utworzono 12 podkomisji.

Przewodnictwo podkomisji pierwszej ogólnych kwestji konstytucyjnych objął Stalin, podkomisji gospodarczej — Mołotow, finansowej — Czubar, prawniczej — Bucharin, ordynacji wyborczej — Radek, organów sądowych — Wyszyński, centralnych i lokalnych organów władzy — Akiulow, oświatowej — Zdanow, pracy — Kaganowicz, obrony — Woroszyłow, spraw zagranicznych — Litwinow.

12-ta podkomisja redakcyjna składa się z prezesów wszystkich podkomisji i będzie obradowała pod osobistym przewodnictwem Stalina.

Konfiskata

książek sowieckich

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wydział karny sądu okręgowego zarządził wczoraj konfiskatę 51 książek, w tej liczbie są:

Książka Stalina o „Czerwonej Armji”, książki o Leninie o Birobotdzanie, wydane przez instytut wydawniczy sowiecki.

Plotki

Gdyby Mussolini był dobrym szachistą, nie dążyłby może do wojny z Abisynją. Wiedziałyby bowiem, że choć białe zaczynają, to jednak nie zawsze wygrywają z czarnymi.

*

Metro moskiewskie zostało już całkowiec wykończono i oddane do użytku publicznego.

Obecnie Sowiety będą prowadziły robotę podziemną wyłącznie zagranicą.

*

W Cafe de la Paix siedzą dwie uroczne paryżanki i rozmawiają z ożywieniem.

— Słyszała pani, podobno socjaliści i komuniści szykują na 14 lipca rewolucję. To straszne!

— Tak, to potworne! Zastanawiam się, jaką suknię włożyć w tym dniu.

*

Do portu wojennego zgłasza się powołany na ćwiczenia rezerwistów obywatel. Ma na sobie dziwny mundur, jak to rezerwista.

Wartownik, zdziwiony nieznanymi mu odznakami, pyta.

— Mieczmau?

Przybysz odpowiada:

— Nie.

— Bosman?

— Nie.

— A kto?

— Perlman.

*

Przed krótkimi sądownymi staje młoda kobieta. Sędzia pyta o jej personalia.

— Jestem od czterech lat wdową.

— Ma pani dzieci? — pyta sędzia.

— Tak. Półrocznego synka.

— Wszak mówiła pani, że jest od czterech lat wdową...

— Tak, — uśmiecha się młoda kobieta — mąż umarł, ale przecież nie ja...

*

Do taksówki przed dworcem wsiada jakaś starsza dama z prowincji i zwraca się do szofera:

— Zawieź mnie pan na ul. Napoleońskiego nr. 17, ale proszę jechać bardzo wolno i ostrożnie... Wolę jechać dłuższą drogą, aby nie przejechać o większym ruchu... Niech pan zwalnia na zakrętach, na skrzyżowaniach niech pan zatrzyma je wóz, dopóki pan nie sprawdzi, czy nikt nie nadjeżdża z boku...

— Dobrze — odpowiada szofer — a do jakiego szpitala mam odwieźć szanowną panią w razie nieszczęśliwego wypadku?

Polska promotorem pokoju

Wizyta ministra Becka w Berlinie w świetle prasy włoskiej



W drugim dniu pobytu min. Becka w Berlinie, pp. Beckowie w towarzystwie ambasadora Lipskiego udali się do Schorfelde, nowozałożonego parku narodowego o 80 km. na północ od Berlina gdzie w leśniczówce byli gośćmi premiera Göringa. Na zdjęciu pp. Beckowie z córką i premierem Göringiem w drodze do leśniczówki.

RZYM, 8. 7. (PAT). Nawiązując do berlińskiej wizyty ministra Becka, „Popolo d'Italia” stwierdza, iż zarówno niemiecka jak i francuska prasa wyrażała pragnienie, by Polska podjęła się akcji medjatorskiej między Paryżem a Berlinem.

Narazie są to tylko pierwsze sugestje — pisze dziennik rzymski.

Europa doszła przecie do takiego stanu, że wszelkie rozwiązania są możliwe. Wśród nich również i te, że bliskim jest pokój, którego się tak powszechnie

nie pragnie i że kontynent nasz miałby otrzymać go z rąk Polaków.

W każdym razie jest znacznie mniej prawdopodobne, by kontynentowi naszemu pokój taki mogła ofiarować Anglja.

Wezuwjusz zaprotestował

przeciwko wpuszczonym do jego krateru mikrofonom

Z Neapolu donoszą o interesującym eksperymencie, przeprowadzonym przez dyrektora obserwatorium na Wezuwjuszu prof. Mallarda. Obserwatorium postanowiło transmitować przez radio szum i hałas wulkanu i w tym celu opuszczono w różne miejsca krateru 12 mikrofonów. Aby móc transmitować dźwięki, wydawane przez wulkan — trzeba było przeprowadzić skomplikowaną sieć kabli, ale

eksperyment udał się i „głos Wezuwjusza” było doskonale słychać nie tylko w radiu włoskiem, ale również w szeregu europejskich i amerykańskich, które transmitowały tę niezwykłą audycję.

Jednakże sprawa skończyła się w ten sposób, że Wezuwjusz oburzył się na wtargnięcie do jego wnętrza i zareagował wielkim wybuchem, podczas którego większość mikrofonów została zniszczona. W grzbiecie wulkanu otwarły się dwa nowe kraterki, a trzeci, który milczał wiele lat, zaczął działać. Przez całą noc nad Wezuwjuszem unosiły się słupy czarnego dymu. Jak zwykle przy wybuchach Wezuwjusza, odpowiedział mu mniejszy wulkan na wysepce Stromboli. Nie bacząc na to, mieszkańcy tej wysepki, rybacy, nie zgodzili się na opuszczenie wyspy.

Zabobenni neapolitańczycy uważają tego rodzaju drobne wybuchy Wezuwjusza za zły omen i oskarżają prof. Mallarda o to, że „obrzył wulkan” i swym nieostrożnym czynem wywołał wybuch. Jednakże prof.

sor zapewnia, że „ona się szybko uspokoi”. Profesor zawsze mówi o Wezuwjuszu „ona”, a o Etnie „on”.

— Ona zawsze niepokoi się latem — zapewnia prof. Mallard. — Obecny wybuch jest skutkiem drobnym trzęsien ziemi w południowych i centralnych Włoszech. Za trzy dni będzie ona zupełnie spokojna, ponieważ jej kaprysy trwają zwykle cztery rzędy.

**Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.**

Na kopiec na Sowińcu



Urnę z ziemią pobraną przez stowarzyszenie akademickie z dziedzina Piotra Skargi uniwersytetu w Wilnie. Dnia 1 lipca urna została przewieziona do Krakowa, gdzie została złożona na Sowińcu.

Tomasz Mann o faszyzmie i komunizmie

Tomasz Mann, który niedawno przybył do Stanów Zjednoczonych, zapytany o swój stosunek do komunizmu oświadczył przedstawicielowi „Washington Post”:

— Nie jestem komunistą, ale jestem zdania, że komunizm jest jedynym systemem, który można przeciwstawić faszyzmowi. Jeśli trzeba wybierać między komunizmem i faszyzmem, to wybieram komunizm.

Czy wiecie, że...

...wielka powódź pustoszy zachodnią i środkową część stanu Nowy Jork, niszcząc zbiory, mosty, drogi i budynki i przerywając komunikację. Ogromne szkody powódź wyrządziła w miastach Syracuse, Utica, Watertown i Ithaca. Dotychczas zarejestrowano zatonięcie 8 osób.

...deszcze ulewne, trwające od dłuższego czasu, spowodowały podniesienie się poziomu wody w rzekach prowincji Hupel. Miasto Tezang, w dolnym biegu rzeki Yang - Tse - Kiang już bardzo poważnie ucierpiało z powodu powodzi. Tysiące domów znajduje się pod wodą. Prawdopodobnie wiele osób utonęło. Niżej położone części miasta Hankau zostały zalane.

...w niedalekiej odległości od Orient nastąpiło zderzenie pomiędzy dwoma parowcami. Jeden z nich parowiec irlandzki „Merwyn” został poważnie uszkodzony. Załoga opuściła statek, który powoli pograżał się w falach morza. Na miejsce wypadku przybyło kilka statków, które biorą udział w akcji ratunkowej.

...w Valencji wyrzuciło się auto ciężarowe, które wiozło członków stronnictwa radykalnego na zebranie polityczne, na którym miał wygłosić przemówienie Lerroux. 38 osób odniosło rany. Kilka z pośród nich w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

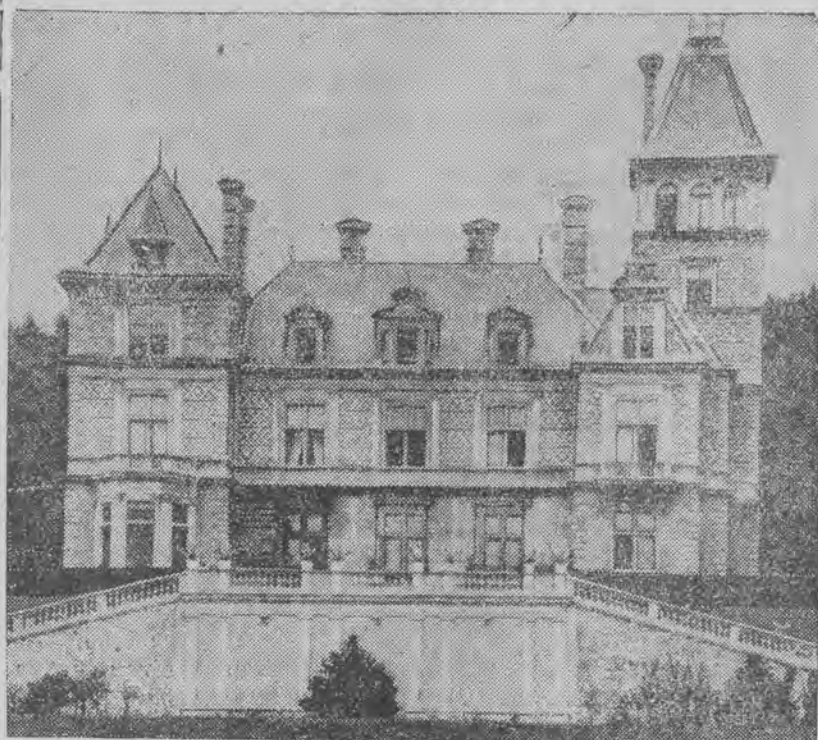
...zmarła w Nowym Jorku w wieku lat 57 znana filantropka pani Vanderbilt. P. Vanderbilt rozwiodła się ze swym mężem w Paryżu. Syn jej, William Vanderbilt — junior, zginął w wypadku automobilowym.

Brat Aljechina zamordowany

BIAŁOGRÓD, w lipcu.

Na kopalni węgla „Lazarowicz” zamordowany został brat szachowego mistrza świata, inż. Borys Aljechin. Anż. Aljechin udał się po skończeniu pracy do kantuiny w towarzystwie górnika Gillovanowicza, gdzie obaj wypili bardzo dużo wódki. W stanie pijanym doszło między nimi do ostrej wymiany słów, podczas której inż. Aljechin cisnął w górnika lampkę karbidową. Górnik trafiony w głowę, upadł zemdlony na ziemię. Kilku obecnych zajęło się cuceniem górnika, a inż. Aljechin został odprowadzony do domu i położony do łóżka. Gdy Gillovanowicz odzyskał przytomność, chwycił łom żelazny, pobiegł do mieszkania inżyniera i zaczął go bić łomem tak długo, póki go zabił. Morderca został aresztowany.

Zamek Wartholz; przyszła siedziba Habsburgów?



Po zezwoleniu na powrót do Austrii, otrzymanem przez rodzinę Habsburgów, ma ona zamieszkać podobno w zamku Wartholz, który widzimy na ilustracji.

Wywozili spirytus monopolowy

Cała spółka na ławie oskarżonych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W bieżącym tygodniu doręczono akt oskarżenia 8 oskarżonym z braci Feder na czele, oskarżonym o potajemne wywożenie z rafinerji będzinjskiej spirytusu monopolowego. Federowie uprawiali swój proceder w ciągu 4 lat, ze współdziałaniem kup

ców warszawskich, łódzkich i Zagłębia Dąbrowskiego. Wywóz potajemny wyniósł około 15 tysięcy litrów monopolowego spirytusu. Skarż ponosił na tem straty 150,000 zł. Oprócz braci Feder pociągnięto do odpowiedzialności Jana Grunwaldę, Leopolda Maksdorfa i 2 urzędników kontroli skarbowej.

Robotnicy polscy wracają z Francji do kraju

NANCY, 8.7. (PAT) — Liczne polskie rodziny robotnicze z zagłębia Nancy wobec nieuzyskania kart pobytu, a pozostające obecnie bez pracy przygotowują się do wyjazdu w najbliższym czasie do Polski.

Wyjeżdżając do lotnisk, pamiętać należy o zgubnych skutkach nadmiernego opalania twarzy i skóry ciała. Nietylko bowiem nadmiar energii słonecznej postarza przedwcześnie skórę twarzy, lecz wywołuje poważne nieraz spustoszenia w organizmie. Należy przeto posługiwać się jednym z niżej wymienionych filtrów wyrobu „Miraculum” z przepisu Dra Lustra, specjalisty lekarskiej kosmetyki: Krem „Ultrasol”, Olejek „Negrita”, „Ultrasol” w postaci emulsji. One nietylko chronią przed zapaleniem skóry, nietylko warunkują równomierne ciemnienie jej, lecz jednocześnie ożywiają cerę.

WOJUJĄCY HITLERYZM

coraz brutalniej walczy z katolicyzmem o... czystość rasy

Jannings, Gebühr i Brygida Helm nie mogą w Niemczech „kręcić”

Zamykanie korporacji studenckich za antyhitlerowskie nastroje

Pochodzenie aryjskie

žadane przy przyjmowaniu do organizacji studenckich

BERLIN, 8.7. (PAT) — Dalszym krokiem na drodze zastosowania prawa aryjskiego w organizacjach studenckich Niemiec jest zarządzenie wydane przez ministra oświaty Rusta, w myśl którego do organizacji studenckich na uniwersytetach i w szkołach zawodowych przyjmowani mogą być tylko ci studenci, którzy udowodnią swe aryjskie pochodzenie i przynależność do narodu niemieckiego.

Obowiązującą przytem będzie regulamin, jaki stosowany jest przy

przyjmowaniu do partii narodowych socjalistów.

Kandydaci, nie będący obywatelami niemieckimi, których nie wszyscy przodkowie byli Niemcami, muszą udowodnić aryjskie pochodzenie tych niemieckich przodków. Temsamem w organizacjach młodzieży uniwersyteckich został zastosowany w całej rozciągłości regulamin na rod.-socj. a fakt, że pozostają one pod kierownictwem państwa gwarantuje niejako ich ściśle partyjny charakter.

Groźba represji

wobec nieposłusznych organizacji

BERLIN, 8.7. (PAT) — Naczelna organizacja studentów niemieckich „Studentenbund”, pozostająca pod kierownictwem partii nar.-socj. wydała okólnik występujący przeciwko korporacjom akademickim, tym zwłaszcza, które nie podporządkowały się dotychczas bez zastrzeżeń ideologii nar.-socj. Wszystkie korporacje niemieckie wezwane zostały do wydelegowania po trzech członków, którzy odbędą 3-tygodniowy kurs przeszkolenia w specjalnych obozach, poczem obejmą funkcje kierowników wychowania nar.-socj. w związkach.

Korporacje, które do 10 lipca r.b. nie zgłoszą swego przystąpienia, zostaną wyeliminowane poza obręb społeczności akademickiej na obszarze Rzeszy.

Płotki i dowcipy nie mają azylu w Niemczech

BERLIN, 7 lipca. Feodan kalporacja studencka w Heidelbergu „Saxo-Berusia”, została na okres 2 lat rozwiązana, ponieważ ciężko naruszyła obowiązki wobec narodu, państwa i uniwersytetu. Jeden ze stu-

dentów został wydalony z uniwersytetu, 4 inni ukarani zostali utratą semestru. Przepiękstwo korporantów polegało na tem, że wykroczyli przeciwko respektowi wobec kanciera, opowiadając plotki i powtarzając dowcipy o „Führerze”.

Niemcy potęgą morską

Prace nad budową floty rozpoczęte

BERLIN, 8 lipca. (PAT) — Urzędowo komunikują: W związku z umową morską niemiecko-brytyjską, ustalającą wyporność floty niemieckiej na 35 proc. wyporności floty angielskiej, rozpocznie się w ciągu bieżącego roku, względnie już się rozpoczęła budowa następujących niemieckich jednostek morskich:

1) dwa pancerniki o wyporności 26 tys. tonn każdy z działami kalibru 28 cm., 2) dwa krążowniki po 10 tys. tonn każdy

z działami 20 cm., 3) torpedowców 1325 tonn wyporności każdy, kaliber dział 12,7 cm., 4) a) 20 łodzi podwodnych po 250 tonn, pierwsza z tych łodzi włączona została do floty czynnej w dniu 29 czerwca 1935 r., dwie dalsze zaś są spuszczone już na

wodę, b) 6 łodzi podwodnych po 500 tonn każda i c) dwie łodzie podwodne po 750 tonn.

W przygotowaniu znajduje się pozatem budowa pierwszej awjematki oraz plany dalszej rozbudowy niemieckiej floty wojennej.

„Król samochodowy”

Citroen w anegdocie

Prasa paryska wciąż jeszcze poświęca wiele miejsca zmarłemu królowi samochodowemu, Citroenowi. Przedsiębiorczość, fantazja i energia tego człowieka były wprost nieograniczone. Zmusił on technikę samochodową do czynienia olbrzymich kroków w kierunku postępu. Citroen nie bał się nowości, śmiało urzeczywistniał nowe idee, bezlitośnie łamał rutynę i zmuszał konserwatywnych fabrykantów i konstruktorów, aby szli w jego ślady.

Ale wielkie są również zasługi Citroena nietylko w dziedzinie techniki. Interesował się urbanistyką i inżynieria oświetlenia wielkich pomników Paryża pochodzi od niego. Citroen „odkrył” Saharę. Jego ekspedycja do Afryki miała ogromne naukowe i praktyczne znaczenie. Niemniej wielkie znaczenie miała jego wyprawa do Azji.

Zmarły był namiętym graczem i bardzo grubo grał w Diville. Ale to nie przeszkadzało mu pracować bez zmęczenia. 16 godzin spędzał co-

dziennie w swych zakładach, interesował się każdym szczegółem, czy drobiazgiem, długie godziny spędzał w warsztatach, kierował całą techniczną, organizacyjną i handlową stroną przedsiębiorstwa.

A przy tem wszystkim Citroen był zawsze prostym, skromnym i serdecznym w stosunku do ludzi człowiekiem.

Henryk IV chciał — zwykły był mówić — aby każdy francuz miał w niedzielę kurę w zupie. Ja natomiast chcę, aby wszyscy francuzi mogli w niedzielę jeździć na spacer swoim „Citroenem”.

Pewnego razu Citroen został zaproszony do Hiszpanji przez Primo de Rivere. Na granicy celnicy zatrzymali jego maszynę.

— Pańskie nazwisko?

— Citroen.

— Pytam pana nie o markę pańskiego samochodu, lecz o pańskie nazwisko.

— Właśnie nazwisko brzmi Citroen! Samochód natomiast jest marki „Hispano - Suiza”

uniknięcia odbycia loty w zagranicę.

„Duch centrum pokutuje”

BERLIN, 8.7. (PAT) — Komentując przemówienie min. Fricka i dr. Rosenberga w Monastyrze nar. socj. „Angriff” pisze: Katolickie centrum nienawidziło i prześladowało nar. socj. Kościół katolicki zobowiązał się w konkordacie nie występować przeciwko państwu nar. socj.

Czyń przedstawiają się jednak inaczej, niż słowa. Wypadek taki, jak wystąpienie biskupa monasterskiego, świadczy wyraźnie, iż aczkolwiek zniknęła partja centrowa, duch centrum nie został jeszcze wytopiony. Niech ci, których to dotyczy, trzymają się zdala od polityki. Państwo nar. socj. jaknajmniej będzie w tej sprawie skłonne do kompromisu.

Serce Marszałka

przeniesione będzie we wrześniu

WILNO, 8.7. (PAT) — Na ostatnim posiedzeniu prezydium komitetu obywatelskiego uczczenia pamięci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego przewodniczący gen. Skwarczyński zakomunikował, że uroczystości przeniesienia serca Marszałka Piłsudskiego do mauzoleum na Rossie odbędą się w drugiej połowie września.

Min. Kościalkowski

na inspekcji we Lwowie

LWÓW, 8.7. (PAT) — Dziś koło godz. 22-iej przybył do Lwowa minister spraw wewnętrznych Marjan Zyndram - Kościalkowski po przeprowadzeniu inspekcji województw tarnopolskiego i stanisławowskiego oraz starostw. W dniu jutrzejszym pan minister przeprowadzi lustrację wojewódzkiego urzędu we Lwowie. Z okazji pobytu p. ministra Kościalkowskiego we Lwowie, wojewoda lwowski urządza herbatkę z udziałem przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Napad na jacht

Korsarze zrabowali 22 tys. dolarów

SAN FRANCISCO, 8.7. (PAT) — Z Long - Beach donoszą, że ubiegłej nocy korsarze napadli na zakotwiczony w odległości 8 klm. od plaży luksusowy jacht „Monte Carlo”, zrabowali 22,000 dolarów w gotówce i wiele kosztowności.

Jacht służył jako kasyno gry i leżał zazwyczaj poza granicą wód terytorjalnych St. Zjednoczonych.

Samoloty -- widma

Raport szwedzkiego sztabu generalnego

SZTOKHOLM, 8 lipca. (PAT) — Szwedzka agencja telegraficzna donosi: Ogłoszono raport szefa sztabu generalnego o dochodzeniu w sprawie tak zwanych samolotów - widma, które wywołały wielkie podniecenie umysłów w całej Skandynawji Północnej w zimie 1933-34.

Sztab generalny zgromadził 966 raportów władz szwedzkich

234 norweskich i 157 finlandzkich. Z tych raportów 46 uznano za całkowicie wiarogodne. — Na zasadzie tych raportów, — szwedzki sztab generalny stwierdza, że w zimie 1933-34 roku przelatywały nad Północną Skandynawją samoloty o nieznanym przynależności państwu wej. Loty odbywały się na dużej wysokości ponad okręgami słabo zaludnionymi.

Samoloty widziano jednocześnie nieraz w różnych miejscowościach. Pewne fakty wskazują, że samoloty te conajmniej przez jakiś czas miały jako bazę okręty, stacjonowane na wybrzeżu Norwegji.

Knox w Budapeszcie

LONDYN, 8 lipca. (Tel. wł.) — Były komisarz ligi narodów w zagłębiu Saary, Knox, ma być w tych dniach mianowany posłem brytyjskim w Budapeszcie

Skończyła się tragifarsa!

Bilans, który otworzył oczy 100 tysiącom wyborców

Dekretem ministra spraw wewnętrznych, odczytanym przez komisarza rządowego w sali przy ul. Pomorskiej w ubiegłą sobotę, została rozwiązana łódzka rada miejska.

Jako motywy rozwiązania samorządu łódzkiego podano nieudolność do uchwalenia budżetu, oraz do opanowania wśród swych członków ekscesów, uwłaczających powagę i obniżających zaufanie do organów samorządowych.

W czternaście miesięcy po wyborach 27 maja 1934 r., po siedmiu zaledwie miesiącach obrad decyzją ministerjalną zostało przecięte pasmo żywota samorządu łódzkiego.

Któż ponosi odpowiedzialność za pozbawienie Łodzi pochodzącego z wyborów samorządu?

„Narodowcy”, którzy w dn. 27 maja ub. r. weszli do rady miejskiej w liczbie 39, a właściwie czterdziestu, gdyż przyłączył się do nich hitleryzujący reprezentant mieszczaństwa niemieckiego i wobec ogólnej liczby 72 radnych mieli zdecydowaną większość, że oni winy nie ponoszą.

W artykule: „Rada miejska w Łodzi” w centralnym organie endecji „Warszawskim Dzienniku Narodowym” dn. 8 lipca r. b. pisze naczelny redaktor:

„Jeżeli dzisiaj miota się ze strony przeciwników obozu narodowego tysiące oskarżeń pod adresem łódzkiej rady miejskiej, to w każdym razie nie są to oskarżenia o niedołęstwo, o oportunizm, o nieśmiałość, o brak energii, odwagi, charakteru, stanowczości i temperamentu, ani o brak programu... polityka łódzkiej rady miejskiej nie mogła podobać się tym, którzy boją się wyciągnąć wszystkie konsekwencje z dzisiejszego przewrotu gospodarczego”.

Sądząc z faktu, iż endecja, mimo posiadanej zdecydowanej większości, nie zdołała swego antyrobotniczego i antysocjalnego budżetu przeprowadzić, że mając na początku kadencji 49 głosów, na ostatnich posiedzeniach doliczyć mogła się tylko 34 głosów, należy podać dość wątpliwości ów zwrot „o niezłomnych charakterach” reprezentantów owych 100.000 wyborców z dnia 27 maja 1934 r. Głosowanie przeciw subwencji na nocne pogotowie ratunkowe, niosące pomoc wszystkim mieszkańcom, a mające w tytule jedynie wyrazy hebrajskie, ewentualnie głosowanie przeciw subwencji na walkę z najstraszniejszymi chorobami proletariatu — gruźlicą i alkoholizmem z trudem nazwać można... odwagą.

Nawet głosowania przeciw subwencji na budowę Domu Pomnika im. Marszałka Józefa Piłsudskiego nie można nazwać... odwagą, gdyż panowie endecy właśnie nie mieli odwagi wówczas określić swego stanowiska politycznego, a jedynie dzieciennie wprost tłumaczyli swój krok tem, że w wspomnianym gmachu nie otrzyskają pomieszczenia endecckiej organizacji. Na oświadczenie radnego grupy BB., że mogą otrzymać pokój, nie znaleźli już odpowiedzi.

I gdy przypomniemy sobie ge-

ste tłumaczenia się endeków po jakimś niefortunnym wypo-wiedzeniu się jednego z nich, wówczas powstaje kwestja, kiedy endecy swą odwagę wykazali. Napewno nie bezpośrednio po obaleniu budżetu, gdyż zachowanie się ówczesnych przywódców obozu narodowego, ich przemówienia były wdrost rozpaczliwe, na sali uniosł się nagły zapach rozkładu trupa politycznego.

Odwagę swą radni endecy wykazali chyba jedynie w czynach karafkowych i krzeselkowych, gdyż trudno doszukać się jej w oświadczeniach i przemówieniach.

Narodowcy w swej enuncjacji specjalnej twierdzą, iż usiłowali na terenie rady miejskiej... „wyciągnąć wszystkie konsekwencje z dzisiejszego przewrotu gospodarczego”.

„Gdzie owe wyciągnięte konsekwencje? Weszli do rady miejskiej „narodowcy” niewątpliwie głosami liczących rzesz bezrobotnych, zubożałych, a więc uczciwość zwykła wymagałaby obrony z ich strony tych sfer.

Obniżenie na wniosek endeków podatku właścicielom nieruchomości, zwiększenie ciężarów podatkowych szoferom, przeciwstawienie się wszystkim wnioskom lokatorskim, odrzucenie wniosków socjalistycznych, zmierzających do spotęgowania pomocy biednym, chorym i bezrobotnej młodzieży — te posunięcia „narodowców” świadczą właściwie, iż nie dążyli oni do wyciągnięcia konsekwencji z dzisiejszego przewrotu gospodarczego, lecz przeciwnie do zwiększenia przywilejów dla tych, którzy stosun-

kowo mniej odczuwają dolegliwości obecnego kryzysu. Najbardziej są endecy dumni, iż na przykładzie łódzkim wykazali, jak należy przeprowadzić politykę antyżydowską. Już nie wspominają o sposobie likwidacji sprawy żydowskiej, jedy-nie o metodach taktyki antysemitycznej. Należy stwierdzić i w tym wypadku wielką przesadę, gdyż skreślenie bezmyślne kilku tysięcy złotych subwencji, projektowanych dla nader pożytecznych dobroczynnych instytucji żydowskich, niosących wielokrotnie lekarską i filantropijną pomoc mieszkańcom Łodzi bez różnicy wyznania lub narodowości, jest prędzej nie polityką antyżydowską, lecz antyspołeczną, antyhumanitarną.

O ile szukać będziemy winowajców rozwiązania przed ukończeniem kadencji rady miejskiej, znajdziemy ich wśród tych, którzy przez kompletne nie zdawanie sobie sprawy z obowiązków, ciążących na reprezentacjach conajmniej trzyczęściowego miasta, dążyli do likwidacji polskich placówek kulturalnych — miejskiego teatru i wolnej wszechniczy polskiej, przez ciągle awantury i bójki obniżali powagę samorządu polskiego.

Bez obawy spotkania się z zarzutem, iż rzekomo z radością powitaliśmy fakt rozwiązania rady, z całym spokojem stwierdzamy, iż opinia publiczna żądała tego już na dwa — trzy miesiące przed dekretem ministerjalnym, gdyż łódzka karykatura parlamentaryzmu mogła obrzydzić wszelkie urządzenia demokratyczne. Żądaliśmy rozwiązania samorządu, gdyż zdawaliśmy sobie sprawę z tego, iż pewne czynniki dążą nietylko do zdyskredytowania endeków, lecz i samej istoty parlamentaryzmu.

Zniechęcenie szerokich mas do władz demokratycznych, powstałych z wyborów, uważamy za objaw bardzo groźny i dlatego też parodię łódzką w postaci ciągle wzbudzającej niezdrową sensację rady miejskiej należało szybko zakończyć dla samej higieny społecznej. Na-leżało szybko położyć kres tej zabawie. Dodatkim rezultatem tej zabawy winno być ostateczne skompromitowanie się endeków wśród najszerszych rzesz robotniczych.

Cały szereg przyczyn złożyło się na przypadkowe zwycięstwo endeckie w maju 1934 r. — Najmniej zasług w tym wypadku położyła sama endecja.

Niewątpliwie obalenie przez endeków wszystkich wniosków zwiększających wydatki na oświatę i potrzeby socjalne, odrzucenie dziesięciomiljonowej pożyczki na szerokie roboty publiczne i zatrudnienie kilku tysięcy bezrobotnych, otworzyło oczy 100.000 wyborców na właściwe oblicze społeczne endeków. Wyrzuceni zostali z rady rwańcy się do doraźnych korzyści i posiadający sutych ludzi przypadkowi, bez odwagi cywilnej, bez charakteru, którzy, o ile weszli do samorządu, to z entuzjazmem... szybkiego skompromitowania go.

Energję wykazali, ale... w karczemnych bójkach, współuczucie bezdomnym i biedakom wykazali w... odrzuceniu wniosków w sprawie wstrzymania eksmisji i w lekceważeniu wniosku o zniesieniu podatku z mieszkań jednoizbowych. O ile to można nazwać „zdaniem egzaminu z umiejętności wprowadzenia w czyn swoich zasad programowych”, o ile to miało być „istotnym zadaniem narodowej rady miejskiej w Łodzi”, „zadaniem zostało istotnie spełnione”.

Klasa pracująca Łodzi bardzo długo będzie się wstydzila epizodu trwającego od 27 maja 1934 roku do 6 lipca 1935 r.

Wątpliwem jest, czy znaleźli się odważni byli radni, którzy przyzna się, iż byli „ojczyemem miasta od połowy 1934 roku do 1935 roku.

Nowe wybory, które winny być w najszybszym czasie zarządzane, uderzą silnie w policzek przypadkowych zwycięzców z 1934 roku.

J. K.

Kurs instruktorów pożarniczych uzupełnia wiadomości fachowe z dziedziny pożarnictwa i obrony przeciwgazowej

Koło czterdziestu postaci w drelichowych mundurach uwiija się rażno po podwórku ćwiczebnym III oddziału straży.

To absolwenci kursu uzupełniającego dla instruktorów pożarniczych, którzy zjechali się z całej prawie Polski, by uzupełnić swoje fachowe wiadomości.

Zaczynają się ćwiczenia praktyczne, boć to przecież ostatni decydujący dzień kursu — egzamina.

Prócz normalnych wiadomości z dziedziny pożarnictwa kursanci pobierali jeszcze cały szereg przedmiotów dodatkowych z dziedziny chemii, obrony przeciwgazowej i t. p.

W skład komitetu, który prowadził wykłady, wchodził: komendant straży lwowskiej Milewski, lubelskiej — Łuczyński, łódzkiej — Kula, śląskiej — Miłkiewicz oraz z ramienia centrali insp. inż. Kosewski. Ponadto wykłady prowadził prezes okręgu związku wicewojewoda łódzki, p. Potocki, który też uroczystość zakończenia kursu zaszczylił swoją obecnością.

Kurs ten pozostawał pod specjalną opieką ministerstwa spraw wewnętrznych, które dwukrotnie delegowało swoich wizytatorów w osobach radcy Feista i mjr. Wyszyńskiego i Jercho. — Ponadto wizytował kurs prezes straży wojewoda Twardo.

Zaczynają się ćwiczenia. Z prawdziwą satysfakcją przyglądamy się tym ćwiczeniom taktycznym z dziedziny ratownictwa. Każdy ruch odmierzony, wszystko wykonane niezwykle precyzyjnie, ale jednocześnie z każdego ruchu, z każdej wykonanej czynności przebija wyraźnie jedna rzecz, że nie jest to zmechanizowana, doprowadzona do perfekcji, droga nieustannych ćwiczeń praca, ale każde poruszenie, każde posunięcie jest głęboko przemyślane i wykonane z pełnym zrozumieniem tego, co się robi.

W ten sposób mieliśmy okazję obejrzeć pracę przy motopompach, ćwiczenia z drabinami strażackimi, opuszczenie się z okna płonącego domu po linach i w specjalnym t. zw.



Grupa uczestników kursu uzupełniającego dla instruktorów straży pożarnej z kom. Biedron - Kalinowski, kom. Kowalczykiem i instr. Kosem na czele.

worku, który gwarantuje maksimum bezpieczeństwa i dla osób nerwowych jest o wiele dogodniejszym środkiem ratunku, niż skakanie na brezent.

Po tych krótkich ćwiczeniach nastąpiło uroczyste rozdanie dyplomów.

Wrecał dyplomy komendant kursu, instruktor Adam Biedron Kalinowski z Warszawy. Absolwenci kursu ustawieni byli w dwuszereg, ale nikt nie poznał by w tych eleganckich, świetnie prezentujących się oficerach straży tych, którzy kilka minut przedtem w drelichach wspinał się na wysokość III piętra.

Na wielu piersiach widzimy liczne odznaczenia bojowe, od znaki pułkowe, medale za wyśługę lat w straży pożarnej.

Jedna sylwetka specjalnie za-

sługuje na wyróżnienie. Jest to p. Garnarz, instruktor z Żywca, major rezerwy, na którego piersi widzimy dosłownie wszystkie bojowe odznaczenia, z Virtuti na czele.

Krótkie przemówienie komendanta kursu, trzykrotne „cześć” i kurs oficjalnie został zamknięty. Nastąpiła druga nieoficjalna część, wspólny obiad, spędzony w miłym serdecznym nastroju. Miało się wrażenie, że ci ludzie, bądź co bądź z różnych środowisk, których dzieli różnica wykształcenia, poglądów, wychowania, ba nawet jeszcze pokutujące różnice dzielnicowe, stanowią jedną wielką kochającą się rodzinę, mają coś takiego, co ich łączy, spaja... Tem czem jest mundur strażacki, jego cele i zadania.

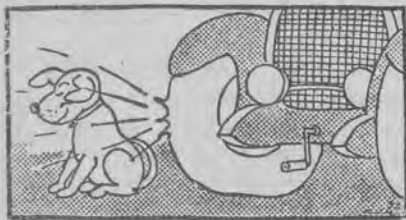
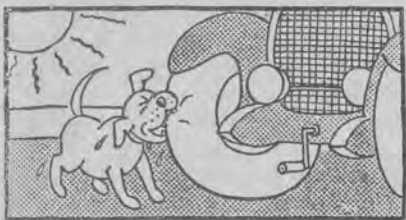
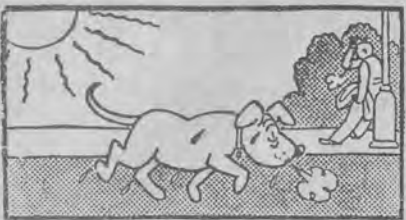
BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15
ma jeszcze do wynajęcia

SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie
Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów wartościowych, złota, srebra, i t. p., lecz zanieś je do Safe'u

TRIP TRAP



Trzeba się ochłodzić!

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemży (Pomorska 12); E. Millera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Górczyckiego (Przejazd 59); G. Antonie wicza (Pabjanicka 50).

ZACHOROWANIA NA CHOROBY ZAKAŻNE. — W czasie od 20 czerwca do dnia 7 lipca r. b. zgłoszono do wydziału zdrowotności pu blicznej zarządu miejskiego w Ło dzi następujące przypadki zachoro wań na choroby zakażne: dur brzuszny 14 przypadków, płuca 3, bło nica 6, odra 9, róża 8, krztusiec 3, zakażenia pęcherzykowe 11. Ogółem zanotowano 55 przypadków, czyli tyle, co w ubiegłym tygodniu spr awozdawczym.

Zwrócić należy uwagę na wzrost zachorowań na dur brzuszny o 8 przypadków.

ZGŁOSZONE NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Urząd przemysłowy i instancja do rozprawy komisyjnej zatwierdził 5 nowych projektów u rządzeń przemysłowych: 1 na wy twórnictwo chałwy, 1 na wytwórnictwo waty, 1 na drukarnię i introligator nię, 1 na drukarnię etykiet i 1 na nawijalnice.

2,800 DZIECI NA PÓLKOLONIACH LETNICH. — Miejskie pół kolonie letnie w parku 3 Maja, zor ganizowane przez wydział opieki społecznej dla najuboższej dziatwy uczęszczającej do szkół powszech nych cieszą się bardzo dużą frekwencją. Na półkolonjach tych, któ re zostały, jak wiadomo, uruchomio ne przed dwoma tygodniami, dzia wa przebywa od rana do 4-ej po poł., otrzymując 3 razy pożywie nie.

Pierwszy turnus tej kolonii koń czy się w dniu 22 lipca, w którym to dniu przybędzie na letnie wywcz aasy druga partja dzieci. Przeciętna frekwencja dzienna wynosi od 2,500 do 2,800 dzieci

LUSTRACJE KOLONII LET NICH. — Dowiadujemy się, że u rząd wojewódzki przeprowadza o becnie lustracje kolonii letnich dla dzieci, organizowanych przez kura toryjny komitet.

Lustracje te prowadzone komi tynie przez przedstawiciela urzędu wojewódzkiego, inspekcji szkolnej i komitetu kuratorskiego — mają na celu zapoznanie się ze stanem kolonii i warunków w jakich znaj dują się dzieci, a w konsekwencji mają doprowadzić do usprawnienia działalności niektórych punktów ko lonijnych.

Lustracja objęła kolonie: w Czar nocinie, Sulejowie, Wolborzu, Ka mieńsku, Sieradzu, Inowłodzu, Śle śnie, Gosławicach i innych.

Dr. Mierzyński dementuje

pogłoski o jego wstąpieniu do klasztoru O. O. Dominikanów

Przed kilku dniami w jednym z pism łódzkich ukazała się sensacyjnie brzmiąca notatka, że dr. Mierzyński, b. prez. stowarzyszenia wolnomyslicieli polskich, wstąpił do zakonu O. O. Dominikanów

gdzie od kilku miesięcy odbywa nowicjat.

Dr. Mierzyński był w Łodzi osobistością bardzo popularną. Brał udział w życiu politycznym piastując mandat prezesa niezależnej socjalistycznej partji pracy, był przez wiele lat ordynatorem szpitala św. Magdaleny i niestrudżonym propagatorem idei wolnomyslicielstwa.

Przed mniej więcej rokiem, dr. Mierzyński, człowiek w bardzo podeszłym wieku, zrezygnował z piastowanych urzędów i opuścił Łódź, by osiedlić się w Krakowie.

Notatka o wstąpieniu dr. Mierzyńskiego do zakonu O. O. Dominikanów

przyjęta została przez ogół niedowierzająco.

Dr. Mierzyński był znany jako przeciwnik kleru i niestrudżony szermierz w walce o wolność myśli nieskrępowanej przepisami żadnej religji. W swoim czasie miał nawet w Łodzi proces za swoją książkę p. t.

„Jak sobie ludzie stworzyli Boga“.

Wczoraj przypadek zetknął naszego współpracownika z dr. Mierzyńskim, który na kilka dni

przyjechał do Łodzi. Oczywiście nie omieszkaliśmy zainteresować dr. Mierzyńskiego w sprawie sensacyjnej notatki.

— Jest to złośliwy wymysł nie mający z prawdą nic wspólnego! —

oświadczył nam dr. Mierzyński. Opuściłem Łódź i zaniechałem praktyki lekarskiej, ponieważ czułem się przepracowany, co w moim wieku jest chyba zupełnie normalne. Wybrałem Kraków, ponieważ jego położenie

Uporczywe zaparcie, katarj jelita grubego, przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklance czystej naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa“

Bracia Lewy uniewinnieni

Przed paryskim sądem karnym toczyła się sprawa finansistów Józefa i Karola Lewy, o których operacjach finansowych w swoim czasie tak wiele pisały gazety.

Na sądzie okazało się, że oskarżeni nie dokonali żadnego przestępstwa. Kiedy obrońca chciał rozpocząć swą przemowę, przewodniczący sądu przerwał mu:

— Niech się pan nie trudzi, sprawa jest zupełnie jasna...

I nie wychodząc do sali, adnatechmiast wydał wyrok uniewinniający obu oskarżonych.

Ucieczka furjanta

Uznany przez lekarzy za zdrowego dostał ponownie ataku szału

Przed niespełną trzema tygodniami cierpiący od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy 31-letni Hilel Kestenberg, zam. przy ul. Lipowej 38, dostał nagle ataku furji. Szalenięca zaczął demolować mieszkanie i tłuc wszystkie znajdujące się w nim sprzęty. Rodzina nieszczęśliwego wezwała pogotowie, które Kestenberg przewiozło do szpitala dla psychicznie chorych w Kochanówce. Ze względu na brak łóżek, chorego przesłano na kurację do Warty. W zakładzie tym Kestenberg znajdował się przez cały czas. Wreszcie ub. poniedziałku wypuszczony został na wolność, gdyż lekarze uznali, iż jest on już zupełnie zdrow.

Kestenberg przyjechał do Łodzi. Tymczasem onegdaj rano, gdy wszyscy domownicy pogrążeni byli

jeszcze we śnie, Kestenberg wstał z łóżka i począł nerwowo spacerować po pokoju. W pewnym momencie zaczął on głośno krzyżeć, budząc wszystkich ze snu. Rodzina usiłowała uspokoić Kestenberg, lecz ten, jak się okazało, dostał ponownego ataku furji i zaczął bić domowników. Próby obezwładnienia szalenięca nie dały rezultatu, gdyż ten z nadludzką siłą wyrwał się i uciekł z domu. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zrozpaczona rodzina prosi za naszym pośrednictwem o powiadomienie jej o miejscu pobytu Kestenberg. Jest on wysoki i tegi, nosi granatową marynarkę, miedzianą dzianą koszulę, spodnie w prążki i jasny kapelusz.

Gary Cooper

ulubieniec kobiet, najsympatyczniejszy bohater ekranu, gra w filmie

„Na fali wspomnień”

rolę człowieka, który przeszedł pasmo cierpień i udręceń z tęsknoty i miłości dla ukochanej kobiety.

w następnym programie

GRAND-KINA.

Torreador i Kobiety

George Raft, Adolf Menjou, Katherine de Mille

Film miłości i nienawiści

Od jutra w kinie „Palace”

WYCIECZKA W GÓRY FRANCJI DO PARYŻA I NA RIWIERĘ

1 — 22 sierpnia 1935 ze zwiedzeniem WIEDNIA, STRASSBURGA, PARYŻA, NICEI, MONTE CARLO, GENUI, MEDJOLANU, TYROLU pod patronatem Pol. Tow. Tatrzaskiego. Jedynie do Wiednia i z powrotem koleją — natomiast do Wiednia na całej trasie i z powrotem do Wiednia luksusowymi autokarami. Ilość miejsc ściśle ograniczona. Wycieczki w Alpy Francuskie podejmowane będą w okolicach Chamonix i Grenoble. Cena uczestnictwa od zł. 395.— (łącznie z paszportem, wizami i całym kosztem przejazdu).

Zgłoszenia i informacje wyłącznie: Krak. Biuro Podróży „Escopol“ Kraków, ul. Szczepańska 7, tel. 159-99 Krak. Biuro Podróży „Escopol“, Warszawa, „Icar“ Hotel Europejski, tel. 216-94 oraz wszystkie oddziały Polskiego Tow. Tatrzaskiego.

Dzisiejsze audycje

„CIEMNOŚĆ NOCY”

„Ciemna, jak noc” — jest to określenie, którego używamy, gdy chcemy powiedzieć o maksymalnym na sileniu ciemności. Ale czy to jest obiektywnie słuszne? Mówię o tem będzie dr. Stanisław Szeligowski w czwartej z kolei pogadance z cyklu astronomicznego o godz. 18.00. Odczyt p. t. „Ciemność nocy” nadany będzie z Wilna.

„WESELE POLSKIE”

Znakomity znawca folkloru polskiego skomponował m. in., w ostatnich 5 latach, za który to okres czasu otrzymał państwową nagrodę muzyczną, suitę baletową, przedstawiającą „Wesele polskie”. Mamy tu więc różne tańce, obertasy, kujawiaki, wyrwasy i krakowiaki, pieśni obrzędowe dla młodych i starych. Audycja ta, która nadaje Warszawa o godz. 21.10, nabiera tem większego znaczenia, że orkiestra dyryguje kompozytor osobiście.

WARJACJE BRAHMSA

Warjacje te, które usłyszymy o g. 22.00 w audycji na płyt, są największym dziełem na polu najwspanialszej warjacji po Beethovenie.

Wykazują one w pełni niezwykle mistrzostwo Brahmsa. Temat wzięty jest z Divertissement Haydna. Audycja zaopatrzona będzie słowem objaśniającym dr. Emilji Elsner (r)

Wokół Europy

okrętem „Kościuszko”

od 10 do 30 września. Cena od zł. 400.—

Antwerpja, Cadix, Algier, Ateny, Istanbul.

Informacje WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64

ULGOWE PASZPORTY DO AUSTRJI

Kulą za zdradę

chciała zapłacić porzucona przez kochanka

Józefa Leśniak od roku 1934 utrzymywała intymne stosunki z niejakim Michałem Grabarzem. W kwietniu roku bież. Grabarz przestał do niej przychodzić. W umyśle porzuconej dziewczyny powstała myśl zemsty nad niewiernym kochankiem. W tym celu zabrała niepostrzeżenie rewolwer swemu ojcu i w dniu 22 kwienia, którego to miał się odbyć ślub Grabarza, udała się do jego mieszkania w domu przy Al. 1 Maja 32.

Przy wejściu czyhała na Grabarza; gdy ten wychodził szybkim ruchem wydobyla z kieszeni pla

szczyła rewolwer i z okrzykiem „Mam cię, teraz z tobą koniec”, po ciągnęła za cyngiel.

Rewolwer jednak zaciął się i nie wystrzelił. Wówczas dziewczyna rzuciła się do ucieczki, została jednak ujęta i osadzona w areszcie.

W dniu wczorajszym stanęła przed sądem. Przyznała się do winy, przyczem zeznania jej, jak i szczerliwie ocalonego jej ex-kochanka wysłuchał sąd przy drzwiach zamkniętych.

Leśniakówna skazana została na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

CHÓR DANA

Po odniesionych wielu sukcesach odbywa obecnie tournée artystyczne chór Dana, którego występy cieszą się wszędzie wielkim powodzeniem. Chór ten przybywa do Łodzi, przyczem wystąpi tylko jeden raz w sobotę o godz. 8.30 wiecz. w Helenowie z bogatym programem przebojów. Na wyróżnienie zasługują również solowe piosenki w wyk. Mieczysława Fogga i Adama Wysockiego.

Manja konkursów

TLUSTA RYBKA.

Łeczne we Francji związki rybaków urządzają przynajmniej raz do roku konkursowe połowy ryb na wędkę. Otóż w tych dniach odbędzie się w Guingamp, w małej osadzie bretońskiej, międzynarodowy konkurs, w wyniku którego najfortunniejszy rybak zdobędzie nagrodę w sumie 60.000 franków. Z całej Francji, z Belgii, Holandji i Anglii zjechali się do Guingamp zapaleni amatorzy wędkarstwa, którzy zamierzają konkurować na polu zręczności i wytrwałości. Trzeba przyznać że nagroda może skusić wielu w dzisiejszych ciężkich czasach: 20 zł. złotych, wyłowionych na wędkę z wody, to niełada rybka!

AMATORZY ŁODÓW.

W Stanach Zjednoczonych pochłaniają w lecie niezliczone ilości wszelkiego rodzaju „icecream” t. j. lodów. Ameryka nie byłaby oczywiście Ameryką, gdyby nie skorzystała z tej okazji i nie urządzono konkursu. W Brooklynie więc zorganizowano w tych dniach wielki „konkurs międzynarodowy konsumcji lodów” pod hasłem: „Kto zje więcej”. W konkursie wzięli też udział przedstawiciele wszystkich zamieszkujących Stany narodowości. Zwycięzcą miał zostać ten, kto w ciągu godziny spożyje największą ilość porcji. Obronną ręką wyszedł z zapasów i zdobył pierwszą nagrodę czech, niejaki Kapras, który w ciągu przepisuwej godziny zjadł 1 i pół kg. lodów. Za ten wyczyn otrzymał zwycięzca obiecaną nagrodę w sumie 600 dolarów. Należy się jednak obawiać, iż wszyscy uczestnicy znakomitego konkursu wraz ze zwycięzcą na ciele nabędą się przy takim wyczynie ciężkiego kataru żołądka.

Teatr „ROZMAITOŚCI”

Tel. 112-25

Tylko kitha gościnnych występów genialnego

LUDWIKA SATZA

Dziś, we wtorek, o g. 9.15 w. wspaniała tragi komedia pt. „Der Gazten”

„Człowiek jest grzeszny”...

Fryderyk Lang, czołowy reżyser europejski, dobrze jest znany publiczności kinowej. Wystarczy przypomnieć jego filmy, jak „Doktor Mahuza”, „Nibelungi”, „Metropolis”, „Szpiezy”, „Kobiety na księżycu”, ażeby zrozumieć jego znaczenie w dziejach kinematografji.

Lang pracuje obecnie w Paryżu. Ostatnio zrealizował film p. t. „Człowiek jest grzeszny” z Charlesem Boyer w roli męskiej oraz Florelle i Madeleine Ozeray w głównych rolach kobiecych. Kierownictwo produkcji spoczywało w wytrawnych rękach Eryka Pommera.

W realizację tego filmu Fryderyk Lang włożył cały zasób swoich umiejętności i entuzjazmu. Odtwórca tytułowej roli, Charles Boyer, niezapomniany bohater „Markizy Yorisaki” wnikał głęboko w psychologię kreowanej przez siebie postaci i dał majstersztyk aktorskiej roboty. Wynikowi połączonej pracy dwóch geniuszów: aktora i reżysera zawdzięcza film p. t. „Człowiek jest grzeszny” swoją wyjątkową wartość artystyczną.

Film spotkał się z niezwykłym przyjęciem ze strony publiczności i prasy paryskiej. Boyer został nazajutrz po premierze zaangażowany do Hollywoodu. „Człowiek jest grzeszny” ukaże się w kinie „Europa”.

Kino-teatr
Palace
(Piotrkowska 108)

KINO **EUROPA**
NARUTOWICZA 20.
Pocz. 6, 8, 10

Zburzyć mur paszportowy!

Liga narodów domaga się zniesienia utrudnień w turystyce

W swoim czasie została wniesiona na porządek obrad komitetu ekonomicznego Ligi narodów sprawa międzynarodowej turystyki.

W komitecie zapadła wówczas uchwała o konieczności przeprowadzenia studjów nad zagadnieniem, jakie należałoby przedsięwziąć środki w celu przyjęcia z pomocą międzynarodowej turystyce

Studja te doprowadziły do ustalenia pewnych ogólnych zasad, na których ma się oprzeć plan o skali międzynarodowej.

W pierwszym rzędzie powinno być ujednostajniona statystyka ruchu turystycznego, faktem jest bowiem, iż w wielu państwach urzędy, powołane do prowadzenia tej turystyki, nie orientują się w wadze ustalenia ścisłej definicji pojęć „turystyki” i „turysty” oraz prowadzenia ścisłej statystyki ruchu turystycznego.

Drugim punktem programu jest ustalenie możliwości usunięcia dokuczliwych i niepotrzebnych formalności, utrudniających i wręcz hamujących rozwój turystyki.

W szczególności program prac komitetu ekonomicznego Ligi narodów nad rozwojem turystyki

CHOROBY DZIECIĘCE

W klinikach dla dzieci stosuje się naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa” już przy małych a uporeczywych zaparciach z dobroczynnym wynikiem.

OSOBISTE.

Łodzianin p. Józef Rozenberg ukończył wydział lekarski przy uniwersytecie w Bazylei, uzyskując dyplom doktora wszechnauk lekarskich.

CASINO Dziś początek o g. 6 Dwie SIEROTY

Film, który wzrusza najgłębsze uczucie.

W rolach głównych:
RENEE SAINT-CYR
ROSINE DERENE
GABRIEL GABRIO

Reżyserja: Maurice Tourneur

Nadprogram:

Aktualności zagraniczne

Widownia idealnie chłodzona.

Ceny niższe!

ki ma obejmować następujące zagadnienia:

- 1) obniżenie cen paszportów zagranicznych i wiz oraz usunięcie trudności przy otrzymaniu paszportów,
- 2) uproszczenie, ujednostajnienie dokumentów celnych dla samochodów turystycznych przy przekraczaniu obcych granic oraz obniżenie opłat, związanych z zaopatrywaniem się w te dokumenty,
- 3) cywilna odpowiedzialność

właścicieli samochodów, 4) ulepszenie komunikacji kolejowej, 5) opłaty za pobyt cudzoziemców w poszczególnych państwach, 6) koordynacja propagandy turystycznej oraz jej wspólna organizacja szeregu państw, 7) międzypaństwowe uzgadnianie programów polityki turystycznej.

Komitet ekonomiczny Ligi narodów ma zamiar zwrócić się do rządów państw z zapytaniem czy możliwe jest zawarcie międzynarodowej konwencji turystycznej. Konwencja ta miałaby na celu stworzenie jaknajprzychylniejszych warunków dla rozwoju międzynarodowego ruchu turystycznego i zjednoczenie dla wspólnej pracy nad realizacją tego zagadnienia turystycznych organizacji państwowych i społecznych we wszystkich państwach. — Jeżeli rządy państw wyrażą swoją zgodę, liga narodów utworzy komitet ekspertów, składający się z przedstawicieli tych organizacji i przystąpi do szczegółowych studjów.

Idea międzynarodowej współpracy nad rozwojem turystyki zaczyna sobie torować drogę na gruncie Ligi narodów.

Naszemu drogiemu p. dyrektorowi **Jerzemu Berlinerblauowi** z powodu śmierci **siostry Jego**

Janiny

wyrazy szczerzego współczucia składają

Urzednicy
Sp. Akc. Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego

Tomaszów

Z RADY MIEJSKIEJ.

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywano sprawę zużycia kredytów, przeznaczonych na rezbudowę rzekni miejskiej i na pomiar miasta. Następnie przyjęto wnioski rad. Landsberga o skierowanie do komisji budowlanej projektu, dotyczącego budowy i naprawy ulic, celem zbadania, które z nich w pierwszym rzędzie winny być uporządkowane. Do rady spraw szpitalnych wybrani zostali: Koszercowski (Bund), Hendler i Krupka (PPS). Rada miejska uchwaliła opłaty za szczydy i reklamy. Od szczydów półmetrowego rozmiaru opłata wynosić będzie 5 zł. rocznie, metrowego — 10 zł., za większe szczydy obowiązwać będzie opłata 35 zł. rocznie.

Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Anglii, Francji, Belgii, Holandji i t. p.

W związku z tem prezydent Tomaszowa wydał odezwę do obywateli wzywającą do zgłoszenia kwater dla zagranicznych gości, oraz by ludność odnosiła się do nich z serdeczną przyjaźnią i umożliwiała pod każdym względem przyjemny pobyt.

Harcerze rozkwaterują się w Spale i w okolicy w namiotach. Narazie miasto wyznaczyło kwatery dla 1000 harcerzy w budynku fabrycznym Britzmana przy ul. Jeziornej.

Związek krajoznawczy wydał dla gości „Drogowskaz Tomaszowa”, w którym opisane są osobliwości miasta i okolicy.

KONCERT NIEWIDOMYCH.

W sobotę, dn. 11 b. m. o godz. 20.30 w sali kina „Moderne” odbędzie się koncert niewidomych artystów. W programie utworzy sławnych kompozytorów.

ZJAZD HARCERZY.

W dniu 11 b. m. odbędzie się w Spale zlot harcerzy z okazji 25-lecia ruchu harcerskiego w Polsce. W zlocie wezmą udział, prócz hufców i drużyn polskich również harcerze

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12,15 Koncert z udziałem solistów.
- 13,05 Trio kameralne.
- 13,35 Melodie operetkowe (płyty).
- 15,30 Mała orkiestra.
- 16,00 Skrzynka P. K. O.
- 16,15 Koncert solistów.
- 16,50 „Wędrowka Joanny” Ewy Szelburg - Zarembiny.
- 17,00 Koncert dla letnisk i uzdrowisk.
- 18,00 „Ciemność nocy” — pogadanka przyrodnicza.
- 18,15 Cała Polska śpiewa — audycja.
- 18,30 Skrzynka techniczna.
- 18,45 Z oper Ryszarda Wagnera.
- 19,30 Recital śpiewaczy Romany Hambrigg. (sopran).
- 20,00 Komzak: „Wiedeń w nocy” — potpourri (płyty).
- 20,10 „Aleko” — opera w 1 akcie Rachmaninowa.
- 21,10 „Harcerze pomorscy na zlot do Spaly”.
- 21,30 „Wesele polskie” — suita baletowa Nowowiejskiego.
- 22,30 Koncert orkiestry.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Koenigswusterhausen (1571) 23,00 Kwartety smyczkowe Blaese-go i Griega.
- Wrocław (316) 21,10 Recital skrzypcowy (Drobne utwory).
- Lipsk (382) 23,00 Uwertura Wojscha, Koncert skrzypcowy Mejsisowicza i Warjacje Trenknera.
- Stuttgart (523) 00,00 Muzyka kameralna (M. in. Trio Es-dur Kreutzera, Kwintet C-

moll Spohra, Arje i Utwory starych mistrzów na sopran, flet i fortepian, Trio Reinecke na obój, waltornię i fortepian, Kwintet dęty Es-dur Beethovena).

- Wiedeń (507) 19,40 Symfonia Mozarta, Suita R. Straussa, Koncert skrzypcowy Lalo, „Potępienie Fausta” Berlioz i Wale koncertowy Głazunowa.
- Mediolan (368) 20,40 Operetka Lehara „Paganini”
- Bukareszt (365) 20,15 Koncert na orkiestrę D-moll Vivaldiego i Koncert skrzypcowy D-moll Wieniawskiego.
- Praga (470) 21,15 Symfonia Es-dur Fibicha.
- 20,50 Koncert fortepianowy C-moll Rachmaninowa.
- 21,45 Kwartet smyczkowy B-dur Suka.
- Budapeszt (550) 20,30 Opera Pucciniego „Tosca”.

2 przeboje

„Nocne życie Bogów”

Wspaniała satyra filmowa. Bogowie starożytności wtłoczeni w wir życia współczesnego. — Udział najpiękniejszych kobiet Ameryki!!!

oraz

Nowy **Charlie Chaplin JIM SAVO** w arcywesołym filmie p. t.

„Przygody Pechowca”

Następny program: „CASINA”

Dziś poraz ostatni!
Fascynujący dramat miłości 2 braci lotników do jednej kobiety

W rolach głównych: niezrównany **Richard Barthelmess** i piękna **Sally Eilers**
Dziś pocz. o g. 6-ej — Widownia mechanicznie chłodzona i wentylowana — Ceny miejsc od zł. 1.09

OSTATNI SYGNAŁ

Ceny znacznie niższe!

Mezcyżni w niebezpiecznym wieku

Atrakcyjny film erotyczny — W rolach główn. Warren William, Ginger Rogers, Mary Astor
Nadprogr. Aktualności zagr. i piękne dodatki. — Najchłodniejsza sala kinowa w Łodzi

Dziś i dni następnych

Pomimo lata kino nasze wyświetla największe przeboje sezonu

Drużynowe mistrzostwo

w lekkiej atletyce

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się drugi z kolei trójmecz lekkoatletyczny o mistrzostwo drużynowe Łodzi o nagrodę „Głosu Porannego”. W trójmeczach tym uczestniczyć będą zespoły IKP, Wimpy i Geyera.

Wobec znacznych postępów poczynionych w roku bieżącym przez zawodników Wimpy i bardzo silnego składu drużyny IKP, zawody niejednokrotnie będą zespoły IKP, Wimpy i Geyera.

Wajsówna

w poznańskim Sokole

Jedno z pism sportowych przynosi wiadomość z Poznania jakoby była rekordzistka świata Jadwiga Wajsówna, która od dłuższego czasu była bez przydziału klubowego, podpisała obecnie definitywnie zgłoszenie do poznańskiego Sokola.

Na trójmecz do Budapesztu

Polski związek lekkoatletyczny ustalił już skład reprezentacji Polski na trójmecz lekkoatletyczny Polska — Austria — Węgry, który się odbędzie dn. 21 b. m. w Budapeszcie.

100 mtr. Sliwak, Tesiorowski, 400 mtr. Biniakowski, Sliwak, 800 mtr. Maszewski, Kuźmicki, 1500 mtr. Kucharski, Noji, 5000 mtr. Noji, Fjalka, 110 mtr. przez płotki Haspel, Niemiec, 400 mtr. przez płotki Maszewski, Kostrzewski, sztafeta olimpijska: Kucharski, Biniakowski, Sliwak, Tesiorowski, skok w dal: Pławczyk, Hoffman, skok wzwyż: Pławczyk, Chmiel, skok o tyczce: Morończyk, Sznajder, kula i dysk: Heljasz i Tilgner, oszczep: Turczyk i Lokański.

Ł.K.S.-Wisła

Finał mistrzostw klasy A

W nadchodzącą niedzielę w dalszych rozgrywkach o mistrzostwo ligi odbędą się trzy mecze, przyczem jeden z nich rozegrany zostanie po dłuższej przerwie w Łodzi.

Przeciwnikiem ŁKS będzie krakowska Wisła. Mecz ten odbędzie się na stadionie ŁKS o godz. 17,30 i będzie dla ŁKS zakończeniem pierwszej rundy rozgrywek.

Pozatem grają: w Warszawie: Warszawianka z Cracovią, w Świętochłowicach: Śląsk z poznańską Wartą.

Ostatnie spotkania o mistrzostwo piłkarskie łódzkiej A klas-

Tryumf tennisu angielskiego

Lista mistrzów Wimbledonu. -- Czy Perry porzuci amatorstwo?

Nasza reprezentantka Jędrzejowska, spisała się doskonale

Wielki turniej tenisowy w Wimbledon jest już zakończony. Lista zwycięzców przedstawia się następująco:

Perry (Anglja) w grze pojedynczej panów.

Helena Wills - Moody (Stany Zjedn.) w grze pojedynczej pań.

Crawford — Quist (Australja) w grze podwójnej panów.

Stammers — James (Anglja) w grze podwójnej pań.

Round — Perry (Anglja) w grze mieszanej.

Jak widzimy turniej ten zakończył się wielkim tryumfem tennisu anglosaskiego, a przede wszystkim samych Anglików,

którzy tylko w grze podwójnej panów i singlu pań oddali tytuły mistrzowskie na rzecz Stanów Zjednoczonych i Australji.

Gładkie zwycięstwa odniesione nad Crawfordem, Menzlem, Crammem potwierdziły, że mistrz świata jest bezkonkurencyjny.

Obecnie opinia publiczna z niecierpliwością oczekuje decyzji, czy Perry'ego skusza ponęta propozycja Tildena? — Czy przyłączy się do jego „cyрку” czy też nadal pozostanie w szeregach amatorów?

Helena Wills-Moody, po dwuletniej przerwie, spowodowa-

nej kontuzją, ponownie zjawiła się na korcie. Start jej wypadł bardzo szczęśliwie. W meczu z Jacobs była już o krok od porażki, gdyż przeciwniczka jej prowadziła w trzecim secie 5:2 i miała meczową piłkę. — Lecz Wills-Moody, wielka rutynistka potrafiła wygrać pod rząd sześć gemów, a w końcu i seta tego 7:5.

Amerykanka zdobyła już po raz siódmy z rzędu (nie licząc przymusowej przerwy) tytuł mistrzyni świata. Jestto rekord, jakiego długo jeszcze nie prześcignie żadna inna tenisistka.

Po detronizacji słynnej pary

francuskiej Borotra — Brugnon na liście najlepszych dublistów świata znalazła się para australijska Crawford — Quist. Australijczycy uzupełniają się świetnie mają tę przewagę nad innymi, że ich zagranicą nie są stereotypowe. Tytuł mistrzów Wimbledonu zaanektowali już drugi raz.

Stammers — James to, zdaniem angielskich znawców tenisu, najlepszy dubl pań, jaki kiedykolwiek pojawił się na kortach Wimbledonu. Ta niezwykle pochlebna opinia wystarcza za najlepsze świadectwo. O parze Perry — Round rozwodzić się nie potrzeba — przecież to mistrzowie świata.

Polski tenis reprezentowany był w Wimbledon tylko przez Jędrzejowską i, przynajmniej zdaniem niektórych, nie w latach po przednich. Naogół nie przepowiadano naszej mistrzyni większych sukcesów, to też z tem większą radością witano w kraju jej zwycięstwa.

W singlu Jędrzejowska odpadła w ćwierćfinale, gdzie przegrała z Jacobs, późniejszą finalistką. W grze podwójnej pań wyeliminowana została przez zwycięską parę Wimbledonu, w grze mieszanej pokonała ją Quista w półfinale mistrzowska para świata Perry — Round. — Fakt, iż porażki te nastąpiły w spotkaniach z tryumfatorami Wimbledonu, jest najlepszą rekomendacją dla Jędrzejowskiej. Po raz pierwszy tenis polski dzięki Jędrzejowskiej, reprezentowany był w półfinalach Wimbledonu. Zdobył bardzo cenny, zwłaszcza po ostatnich niepowodzeniach sportu polskiego.

Motocyklowy zjazd Ż. K. M.

Trzeci raz z rzędu zdobyli organizatorzy nagrodę „Głosu Porannego”

Jedyna poważniejszą impreza motocyklowa Łodzi, jaką jest doroczny zjazd gwiazdzysty ŻKM., odbyła się w ub. niedzielę w Ciechocinku. Udział w zjeździe tym wzięli przedstawiciele 12 klubów: startowali zawodnicy z Wilna, Warszawy, Poznania, Pabjanic, Grudziądza i Łodzi.

Wyniki zjazdu są naogół bardzo dobre; chociaż warunki atmosferyczne nie dopisały. Niektórych jeźdźców zaskoczyła na trasie burza. Zgłoszone były 72 maszyny, z czego sklasyfikowano 42. Pięciu przybyło po czasie, a 15 po zamknięciu mety. Nie obszedło się też bez nie-

szczęśliwych wypadków, na szczęście niezagrażających życiu zawodników.

Meta zjazdu wyznaczona była w Ciechocinku. W zjeździe tym rozgrywana była po raz czwarty nagroda „Głosu Porannego”. Nagrodę tę za najlepszą średnią przeciętną przejechanych kilometrów, przy minimum 10 maszyn kończących zjazd, zdobył po raz trzeci z rzędu ŻKM (Łódź), a tem samem stała się już ona jego własnością.

Za najlepszy wyczyn na solówce nagrodę Zdrojowiska zdobył p. Jazłowiecki A. (Skoda) na Arielu 637 klm. W kategorii maszyn z przyczepką — A. Lewin (ŻKM) osiągając najlepszy wynik dnia 714 klm.

Nagrodę dla klubu z siedzibą najbardziej oddaloną od mety, zdobyła Skoda (Warszawa).

W klasie B solówki do 350 cm. pierwsze miejsce zajął Engel (ŻKM) na Arielu 250, przebywając 408 klm. Drugie — Dworakowski (Legja) 407 klm., któremu też przyznano nagrodę dla najstarszego uczestnika zjazdu.

W klasie C ponad 350 cm. I. A. Jazłowiecki (Skoda) na Arielu — 637 klm. a drugi Urbański S. (Skoda) — 620 klm.

W klasie F maszyny z przyczepką do 600 cm.: inż. A. Lewin (ŻKM) na BSA jako najlepszy łódzianin — 714 klm. przed Moszkowiczem (ŻKM) również

Charles Boyer



niezapomniany bohater filmów „Markiza Yorisaka” i „Melodie cygańskie” ukaże się wkrótce w najnowszym filmie reżyserji Fryderyka Langa pt. „Człowiek jest grzeszny”. Partnerką jego będzie Floralle. Kierownictwo produkcji Eryka Pommara.

Pierwszy mecz z Legią

Union-Touring w rozgrywkach o wejście do ligi

Dotychczas jedynie Łódź i znaną wyłoniły już swych mistrzów okręgowych. W rozgrywkach piłkarskich o wejście do ligi Poznań reprezentowany będzie przez Legję, która już siódmy raz z rzędu zdobyła tytuł mistrza okręgu Łódź — przez byłych ligowców Union - Touring.

W pozostałych okręgach toczą się jeszcze walki. W Wilnie prawdopodobnie wyładuje na pierwszym miejscu WKS. Śmigły, we Lwowie — Czarni, w Przemyślu — Polonia, w Krakowie — Grzegorzeczki lub Podgórze, natomiast co się tyczy innych okręgów, to brak jeszcze bliższych danych.

Kalendarzyk rozgrywek o wejście do ligi został już przez P. Z. P. N. ustalony. Jak zwykle po-

dzielono uczestników rozgrywek na cztery grupy, przyczem Łódź walczy w grupie obok Poznania, Pomorza i Warszawy.

Terminarz ten przewiduje rozpoczęcie rozgrywek w dniu 28 lipca. Na pierwszy ogień pójdą mecze Poznań — Łódź i Pomorze — Warszawa. Będzie to dla Union - Touringu mecz wyjazdowy. Dalsze spotkania odbędą się w następującej kolejności:

- 4 sierpnia: Pomorze — Poznań i Pomorze — Łódź.
- 8 sierpnia: Warszawa — Poznań i Pomorze — Łódź.
- 18 sierpnia: Łódź — Pomorze i Poznań — Warszawa.
- 25 sierpnia: Łódź — Poznań i Pomorze — Warszawa.
- 1 września: Poznań — Pomorze i Warszawa — Łódź.

Dziś gra dr. Tartakower

Wynik eliminacji przedolimpijskich

W ostatniej rundzie czwórmeczu mistrzów Appel zwyciężył Regedzińskiego, a Kolski — Frydmana. Obie partje zostały rozstrzygnięte dopiero w końcówce po zaciętej wielogodzinnej walce. Ostateczny wynik turnieju przedstawia się jak następuje: Kolski 3 i pół, Appel i Regedziński po 3, Frydman 2 i pół.

Decyzją kapitana związkowego P. Z. Sz. pułk. d-ra Steifera zostali pierwsi trzech dopuszczeni do rozgrywek finałowych z arcymistrzem d-rem Tartakowerem, przyczem z każdym rozegra po 2 partje. Gra rozpoczyna się w dniu dzisiejszym w lokalu Łódz. Tow. Zwol. Gry Szachowej o godz. 18 i zapowiada się niezwykle interesująco

Wima protestuje

Za co zdyskwalifikowano Kołodziejczyka

Motywy dyskwalifikacji Kołodziejczyka, zwycięzcy niedzielnego wyścigu kolarskiego dookoła Łodzi są następujące:

Regulamin biegu nie zezwala na korzystanie z obcej pomocy, nawet jeśli chodzi o żywność. Na 100 kilometrów jest zorganizowany punkt odżywczy. Kołodziejczyk jednak i Bober nie chcieli tracić czasu, z pomocy punktu nie korzystali, a ponieważ łódzki as szosowy znany jest dobrze w okolicach, więc ludność chętnie podawała mu jedzenie, Kołodziejczyk brał i dzielił się z Boberem. Kołodziejczyk zdyskwalifikowano, Bobra natomiast nie, gdyż ten sam regulamin zezwala na przyjmowanie pomocy od zawodnika.

Tą suchą literą prawa kierowała się komisja dyskwalifikująca zwycięzcę, chociaż życiowo decyzja nie wytrzymuje krytyki. Bober nie zapierał się. Jeśli zdyskwalifikować — to obu i przyznać zwycięstwo trzeciemu, to znaczy Leśkiewiczowi. Tak, słusznie zresztą, rozumował jeden z członków komisji sędziowskiej p. Placek, który przeciwko orzeczeniu założył votum separatum.

Zawodnicy Wimpy, rozgoryczeni do najwyższego stopnia, nie przyjęli zdobytych nagród. Klub Wima złożył protest do zarządu ŁÓZK, a w razie gdyby władze nie uznały go, skieruje go do Warszawy do zarządu ZPTK.

Eksperymenty rolników nie zwiększyły spożycia wełny krajowej

Organizacje rolnicze podjęły ostatnio usilne starania rozwiania zagadnień owczarstwa w Polsce, co jak wiadomo, posiada doniosłe znaczenie dla łódzkiego przemysłu włókienniczego.

Zagadnienie to było ostatnio przedmiotem obrad zw. rolników z wyższym wykształceniem w Warszawie.

Dyr. inż. Br. Kączkowski zanalizował warunki ekonomiczne, w jakich się produkcja owczarska znajduje. Prelegent wskazał na konieczność podniesienia wydajności oraz jakości wełny, której produkcja zaspakaja rynek wewnętrzny zaledwie w 5 proc. Wynika to wskutek małego pogłowia owiec (2,5 miliona) i małej jego wydajności oraz różnorodności gatunków wełny. Zbyt niskie i nieopłacalne ceny wełny spowodowane są brakiem ochrony celnej.

Na nieopłacalność hodowli owiec wpływają też zbyt wysokie opłaty rzeźne i słaba kon-

sumeja baraniny. Podniesienie cel wwozowych wpłynęłoby na zwiększenie zainteresowania się rolników hodowlą owiec. Rynek wewnętrzny mógłby pomieścić co najmniej dwa razy tyle wełny, ile zużywa jej obecnie.

Dyskusja nad referatami potoczyła się głównie w kierunku rozpatrzenia rentowności hodowli owiec zależnie od cen baraniny i wełny. Opłacalność hodowli zostanie przywrócona jedynie wówczas, gdy cena obydwóch produktów będzie dostateczna.

Cena wełny pomimo pożytecznej działalności targów poznańskich, nie została podniesiona do właściwego poziomu, a cena mięsa nie wytrzymuje żadnej, nawet najskromniejszej kalkulacji. Wpływają na to zbyt wysokie opłaty ubojowe. Słaba propaganda spożycia baraniny, która, mimo wydatnej pomocy ze strony sfer wojskowych, jest jeszcze niezmiernie niska. Ze względu na

to, że rynek wewnętrzny mógłby jeszcze dwukrotnie podnieść pojemność na wełnę — konieczne jest podniesienie cła wwozowego na wełnę, jak również jej przetwory.

Zagadnienie owczarskie posiada w sobie kilka kierunków, z których targi poznańskie uwzględniają tylko wełnę; rzucano więc myśl stworzenia specjalnej centrali, zajmującej się wszechstronnie tym, tak ważnym działem produkcji rolniczej.

Opłacalność produkcji owczarskiej można osiągnąć przez kontyngentowanie przywozu, preferencje politykę taryfową, cłową organizację produkcji i zbytu. Wszystkie te środki należy stosować równorzędnie.

Wprowadzenie przymusowej domieszki wełny krajowej do dostaw rządowych — jak podkreślono — nie dało oczekiwanego wyniku. Jedynie należała ochrona celna w połączeniu z preferencją oraz podniesieniem jakości i wydajności wełny kra-

jowej, mogłyby zapewnić opłacalność produkcji owczarskiej.

Należenie cel na wełnę importowaną napotyka na trudności, polegające na tym, że gros wełny przychodzi do nas przez Gdynię, która posiada przywilej polityki preferencyjnej.

Wskazano również na pewien wzrost spożycia baraniny w wojsku. Jednorazowe w dekadzie spożycie baraniny niejednokrotnie jest nie do przeprowadzenia ze względu na brak w okolicy postojów wojska tego produktu. Ożywienie propagandy spożycia jest możliwe jedynie przy obniżeniu kosztów uboju, opłat targowych i taryf przewozowych.

Tyle sfery rolnicze.

Obecnie w sprawie tej powinni zabrać głos łódzkie koła przemysłowe, których opinia może mieć duże znaczenie przy rozwiązywaniu problemu domieszki wełny krajowej przy dostawach rządowych.

Vars.

Eksport do Grecji fakturowany w złotych

Izba przem. handl. przem. komunikuje, że Państwowy Instytut eksportowy poleca eksporterom polskim, którzy utrzymują stosunki handlowe z rynkiem greckim, by ze względu na stabilizację waluty polskiej, fakturowali towary, wysyłane do Grecji w złotych polskich.

Wprowadzenie tego systemu w stosunkach handlowych z Grecją pozwala na uniknięcie strat kursowych, które dają się odczuwać przy fakturowaniu dostaw w różnych innych walutach. Możliwość fakturowania w walucie polskiej wynikają z faktu, że złoty polski notowany jest oficjalnie w Grecji od 8 miesięcy.

Produkcja tkanin do wyrobu welwetów ciętych

Min. przem. i handlu, przy pomocy zw. przem. konfekcyjnego, inicjuje podjęcie wyrobu tkanin do wyrobu welwetów ciętych w kraju, a specjalnie przez same manufaktury welwetów.

O ile sprawa ta zostanie załatwiona, ulga celna na tkaniny bawełniane surowe z wiązaniem satynowym do wyrobu welwetów zostanie zniesiona.

Wywóz Bielska

W czerwcu wywieziono z okręgu bielskiego 4,832 kg. wyrobów włókienniczych na sumę 100,397 zł., wobec 2,978 kg. wartości 66,750 zł., w maju r. b.

Największym odbiorcą tkanin wełnianych w okresie 6-ciu miesięcy r. b. była Jugosławia, dalsze miejsca zajmują Persja, Węgry, Austria, Argentyna, Szwajcaria i t. d. Największym odbiorcą przedtę była Jugosławia, następnie idą Austria i Holandia, najwięcej tkanin bawełnianych odebrały Węgry, Rumunia i Austria.

Głównym odbiorcą wełnianych stożków i kapeluszy były w okresie pierwszych 6-ciu miesięcy r. b. Stany Zjednoczone, dalsze miejsca zajmują Holandia, Belgia, Anglia, Szwecja, Estonia, Niemcy i Szwajcaria.

Dalsza obniżka stawek dyskontowych we Francji

Bank Francji uchwalił zniżyć stawkę dyskontową z 5 na 4 proc. Stawka za pożyczki lombardowe do 30 dni na papiery publiczne została również obniżona z 5 na 4 proc. stawka lombardowa na inne papiery pozostała bez zmian, t. j. 6 wzgl. 7 proc.

Od 21 czerwca Bank Francji obniżył więc stawkę dyskontową o 2 proc., co świadczy o odprężeniu na rynku pieniężnym i zmniejszeniu nacisku na franka.

Podrożenie artykułów konfekcyjnych spowodowane zostało podwyżką opłat za transport szmat

Na podstawie rozporządzenia z 13 kwietnia nastąpiło przeklasyfikowanie taryfy na transport szmat.

W związku z powyższym Izba przem. handlowa zwróciła się do min. komunikacji, podnosząc, że przeklasyfikowanie szmat spowodowało bardzo znaczne (od 24 proc. do 46,8 pr.) podrożenie przewozu podstawowego surowca w przemyśle włókienniczym zgrzebnym i wigonjowym, który zmuszony jest sprowadzać szmaty i skrawki tkanin z zagranicy, gdyż:

a) szmaty pochodzenia krajowego są bardzo znoszone i naogół po szarpaniu dają włókno niskowartościowe;

b) szmaty i skrawki gatunków lepszych można nabyć w kraju w tak minimalnych ilościach, że mogą one pokryć tylko bardzo nieznaczną część zapotrzebowania przemysłu włókienniczego.

Surowiec ten po szarpaniu służy do produkcji przedtę, przerabianej na tańsze tkaniny, przeznaczone do konfekcjonowania na odzież dla ludności wiejskiej i robotniczej. Znaczna część tego rodzaju tkanin i konfekcji stanowi przedmiot eksportu włókienniczego.

Podrożenie przewozu szmat o 24 proc. — 46,8 proc. spowoduje podrożenie produkcji artykułów pierwszej potrzeby, co w konsekwencji wpłynie na podwyższenie cen tkanin i konfekcji w kraju, i jeszcze bardziej utrudni wywóz tych artykułów na rynki zagraniczne, gdzie wskutek konkurencji innych krajów cena nie może być podwyższona.

Wobec znacznego zubożenia ludności wiejskiej i robotniczej, która jest głównym konsumentem tych tkanin i konfekcji, podwyższenie cen na te artykuły spowoduje jeszcze większe skurczenie się konsumpcji, co należy uważać za zjawisko niepożądane.

Wprowadzenie taryfy wyjątkowej dla przewozu szmat kra-

jowych, stanowiące udogodnienie dla przemysłu, który przerabia te szmaty, nie będzie wykorzystane przez przemysł włókienniczy, który pokrywa swoje zapotrzebowanie na szmaty i skrawki prawie wyłącznie za granicą.

W konkuzji Izba zgodnie z uchwałą plenarnego zebrania 18 ub. m., podniosła potrzebę

przywrócenia 12ej klasy na przewóz szmat od stacji granicznych i portowych Polski do wszystkich stacji P. K. P. a przede wszystkim do ośrodków przemysłu włókienniczego, co niewątpliwie leży w interesie utrzymania rozmiarów zbytu towarów odpadkowych na rynku krajowym i przy eksporcie.

Szalona konkurencja dezorganizuje rynek kapeluszy

Sytuacja w branży kapeluszy męskich kształtuje się niepomyślnie. Zbyt kształtuje się wprawdzie na poziomie r. ub., lecz ceny w okresie od 1931 r. do r. b. obniżyły się o około 50 proc. Największym zbytem cieszą się kapelusze wełniane w cenie 17 — 40 zł.

Bołączka przemysłu, produkującego kapelusze, jest szalona konkurencja między większymi fabrykantami. W pogon za konsumentem przemysłowcy zbywają towar, osiągając minimalny zarobek. Co rok, przed każdym sezonem, odbywają się pertraktacje w sprawie utworzenia porozumienia fabrykantów, produkujących stożki i kapelusze, w celu unormowania produkcji i cen, lecz do porozumienia nie dochodzi, gdyż mniejszość przemysłowców nie chce się zgodzić na proponowane warunki. Fabryki większych, produkujących kapelusze i stożki wełniane jest w Polsce zaledwie 6, a mimo to nie może dojść między nimi do porozumienia, które uzdrowiłoby produkcję w tym przemyśle. Wskutek chaosu w tej branży, liczne fabryczki bojkują się z wielkimi trudnościami. Większy fabrykanci konkurując między sobą, obniżyli tak znacznie ceny, że mały producent nie jest w stanie z nimi konkurować, tembardziej, że zmuszony jest kupować u nich stożki, co zupełnie uzależnia go od nich. Wskutek tego stanu rzeczy ostatnio szereg małych fabrykantów zlikwidowało swoje przedsiębiorstwa. Sytuację większych fabryk ratuje eksport stożków, z których wytwarza się kapelusze damskie. Eksport tego artykułu stale się powiększa. Kieruje się on do krajów zamorskich. W mniejszych ilościach eksportuje się gotowe kapelusze męskie do krajów bałkańskich, Holandji, Finlandji, Estonji i Łotwy. W dziale kapeluszy męskich wysokogatunkowych (z włosia zajęczego), sytuacja przedstawia się pomyślniej. Dotychczas w Polsce produkowały te kapelusze jedynie dwie fabryki. Dopiero od 3 mies. nowopowstała fabryka w Bielsku rzuca na ry-

nek wysokogatunkowe kapelusze, co podziałać może na produkcję 2 przedtem istniejących fabryk. Dotychczas produkcja ta była niewielka, lecz unormowana i zdrowa.

Wypacalność w tej branży jest naogół dobra. Za kapelusze wysoko gatunkowe pokrycie jest przede wszystkim gotówkowe, za kapelusze tańsze, w mniejszej części gotówką, a resztę weksłami 3 — 4 miesięcznymi.

Wypacalność w tej branży jest naogół dobra. Za kapelusze wysoko gatunkowe pokrycie jest przede wszystkim gotówkowe, za kapelusze tańsze, w mniejszej części gotówką, a resztę weksłami 3 — 4 miesięcznymi.

Wypacalność w tej branży jest naogół dobra. Za kapelusze wysoko gatunkowe pokrycie jest przede wszystkim gotówkowe, za kapelusze tańsze, w mniejszej części gotówką, a resztę weksłami 3 — 4 miesięcznymi.

Kolonja nadmorska

w Ostrowiu przed Karwią
Zapisy przyjmuje p. Ejzenberg, ul. Wólczańska 21 w Związku Zawodowym Nauczycieli. Tel. 157-66 codziennie od 8.30 do 10 rano i od 8 do 10 wiecz. Zapisy na I turnus tylko do 10. VII. włącznie. — Wyjazd 14. VII. o godz. 22.10

Zapisy na **obóz w Zakopanem** przyjmuje Żyd. Klub Sportowy „Tajfun”, Aleje Kościuszki 21 codziennie od 8 do 10 wiecz. Opłata za utrzymanie 14-dniowe i podróż tam i z powrotem — 37 złotych.

Powtórna produkcja letnia pod wpływem ożywienia w dziale trykotaży

W związku z okresem upalnych pogód, sytuacja w dziedzinie trykotaży uległa poprawie. Do połowy czerwca konjunktura kształtowała się niepomyślnie. Przypuszczano, że sezon letni poniesie zupełne fiasko. Od drugiej połowy czerwca, wobec upalnych pogód, konjunktura znacznie się poprawiła i daje się odczuć na rynku niektórych artykułów, jak kostjumów kąpielowych, spodenek pływackich oraz koszul sportowych. Wskutek znacznego zapotrzebowania, szereg fabryk, które już pracowały na sezon zimowy, przystąpił powtórnie do wyrobów letnich. Zbyt wyrobów trykotажowych w porównaniu r. ub. zwiększył się o 50 proc. Zainteresowanie kupców wyrobami letnimi jest jeszcze

ciągle znaczne, czego dowodem jest wzrastające zapotrzebowanie.

W r. ub. konjunktura w tej branży rozpoczęła się, dzięki ociepleniu, już w kwietniu, trwała do drugiej połowy maja. Wobec chłodnych pogód w końcu maja, zapotrzebowanie wówczas znacznie zmalało i aczkolwiek w lipcu nastąpiły znowu znaczne pogody, było już zapóźno i sezon zawiódł.

Dotychczas popytem cieszyły się przede wszystkim gatunki tańsze. Ostatnio daje się zaobserwować zapotrzebowanie również i na artykuły lepsze.

Wyplacalność w tej branży jest dobra. Kryje się przeważnie gotówką i weksłami do 60 dni.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

tranz.	52,6	52,25	51,75
Dolary	52,6	52,25	51,75
Budowlana	42,25	42,25	42,25
Dolarówka	52,30	52,30	52,30
Stabilizac.	67,40	67,40	67,40
Bank Polski	90,50	89,75	89,75
proc. Łodzi 33 r.	52,25	51,75	51,75

Tendencja utrzymana.

Warszawy stare 70,50 — 70,63 5 proc.
Warszawy nowe 59,63 — 59,75, 5 proc.
Częstochowy nowe 50,25, 5 proc.
Piotrkowa nowe 47,50, 5 proc.
Lubina stare 53,75. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 105, 8 proc. dillonowska 95,50, 7 proc. śląska 75, 5 proc. Łodzi nowe 53 — 52,75.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 13,50 — 13,75 pszenica 16,25 — 16,75 owies jednolity 16,50 — 17, owies zbierany 16 — 16,50, mąka żytnia 1) 20 — 21, mąka żytnia 2) 21 — 22, mąka pszenna 27,50 — 30,50, otręby żytnie 9 — 9,25 otręby pszenne 8,50 — 8,75, otręby pszenne grube 8,75 — 9,00, rzepak — groch Victorja 28 — 32, łubin niebieski 10 — 10,50, łubin żółty 12 — 12,50 makuch lniany 17 — 18, makuch rzepakowy 13,50 — 14,50.
Uspokojenie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 12,35 lipiec 11,98 — 12,00 sierpień 11,87 wrzesień 11,76 październik 11,85 — 86, listopad 11,65 grudzień 11,64 — 66, styczeń 11,64 luty 11,65, marzec 11,67 kwiecień 11,68 maj 11,70.

NOWY ORLEAN

loco 12,30 lipiec 11,92 październik 11,59 grudzień 11,58 styczeń 11,58 marzec 11,61 maj 11,65

LIVERPOOL

loco 6,80 lipiec 6,49 sierpień 6,39 wrzesień 6,26 październik 6,17 listopad 6,09 grudzień 6,07 styczeń 6,07 luty 6,06 marzec 6,06 kwiecień 6,05 maj 6,04 czerwiec 6,02 lipiec 6,01.

Egiptka: loco 8,05 lipiec 7,82 październik 7,80 listopad 7,81 styczeń 7,80 marzec 7,77 maj 7,76 lipiec 7,76
Upper: loco 7,44 lipiec 7,36 październik 7,01 listopad 6,93 styczeń 6,93 marzec 6,92 maj 6,92 lipiec 6,92

BREMA

loco 14,15 październik 12,91 grudzień 12,97 styczeń 12,99 marzec 13,05

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza, a zwłaszcza dla dewiz na Londyn. Obróty były normalne. Notowano: Amsterdam 350,00, Berlin 213, Bruksela 89,30 Londyn 26,21 Madryt 72,53, Medjolan 43,80 Nowy Jork 5,28,25 — 5,28,38; wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5,28 i pół, Oslo 131,65, Paryż 34,98 i pół, Praga 22,10, Sztokholm 135,15, Zurich 173,05 w obrocie prywatnych: marka niemiecka 178,50, szyling austriacki — 100,25, korona czeska 21,76, frank francuski 34,96, frank szwajcarski 172,90, funty angielskie 26,22, dolar 5,26 i pół, rubel złoty 4,69, dolar złoty 9,06, rubel srebrny 1,83, bilon 0,84, Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,25.

AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 90,75, Stachowice 34,75 — 34.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była dość mocna, przy obrocie niewielkim. Notowano: 3 proc. budowlana 42,50, 4 proc. dolarowa 52,15 — 52,25 — 52,20, 5 proc. konwersyjna 67,50, 6 proc. dolarowa 82,50, drobne odcinki 82, 7 proc. stabilizacyjna 67 — 67,25, 4 i pół proc. listy ziemskie 49,75 — 50, listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 8 proc. listy funduszu Przemysłu Polskiego 95, 5 proc.

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych na wypadek choroby w Warszawie

ul. Pierackiego 14

poszukuje kierownika Oddziału

na Województwo Łódzkie

Panowie, którzy mogą wykazać się dobrymi wynikami pracy w organizacji akwizycji ubezpieczeniowej, zechcą przesłać nam swoje oferty z odpisami świadectw, jakoteż z wyciągami z rachunku przewidywanego tego Towarzystwa ubezpieczeń, dla którego pracowali lub pracują.

Wolno się fotografować

ale tylko w dni powszednie

W związku z tem, iż łódzkie władze stwierdziły ostatnio, że cały szereg zakładów fotograficznych w Łodzi jest w niedzielę i święta otwarty, mimo zakazu, wydział bezpieczeństwa starostwa grodzkiego wydał w dniu wczorajszym polecenie organom policyjnym ścisłego przestrzegania by wszelkie zakłady

fotograficzne w Łodzi w dni niedzielne i świąteczne były bezwzględnie zamknięte.

Właścicielom zakładów fotograficznych, którzy nie zastosują się do tego zakazu, sporządzane będą protokoły i ukladane surowe kary w drodze administracyjnej.

Pieniądze na ulicy

Niezwykła uczciwość mieszkańców Oslo

Przechodnie jednej z głównych ulic w Oslo byli w tych dniach świadkami niezwykłego wydarzenia. Z pewnego banku wybiegł jakiś mężczyzna, wsiadł do autobusu, a następnie rzucił się pod koła autobusu. Po paru chwilach okazało się,

że był to kasjer banku, który nagle dostał pomieszczenia zmysłów. Niezwykle świadectwo uczciwości wystawili sobie mieszkańcy Oslo, ponieważ cała suma, rozdzielona przez oszałamionego kasjera, w wysokości 69 tys. koron została bankowi zwrócona.

Mordowanie ludzi bez ludzi

Roboty — samoloty są najsroższą bronią

Przed paru dniami, jak już donosiliśmy, demonstrowano w Anglii samolot - robot, który lata bez pilota i kierowany jest przez radiostację, znajdującą się na ziemi. Gazeta „Manchester Guardian” w następujący sposób charakteryzuje znaczenie tego wynalazku:

„Jeśli można kierować z odległości maszyną szkolną bez załogi, to można w równej mierze kierować i bombardować bez załogi. Rozwinięcie tego wynalazku zajmie pewien czas. Jednakże jeśli zasadę wynaleziono, nie można wątpić w ostateczne

powodzenie. Wynaleziony obecnie mechanizm jest, być może, zbyt ciężki i skomplikowany, ale uczynią go lżejszym i mniej skomplikowanym. Obecnie kierować można z odległości 10 mil, jutro będzie można kierować z odległości 100, 500, 1000 mil.

W ten sposób najbliższa przyszłość przedstawia się dość smutno dla ludzkości. Rajdy bombowców i ataki powietrzne przeprowadzać będą szeregi „robotów” bez człowieka na pokładzie.

Z kolei przyjdzie wypracować nową awiacyjną technikę. Na ten temat można obecnie snuć jedynie hipotezy. Może się zdarzyć, że do samolotu - robota, podejdziesz się z tego samego punktu widzenia, jak do morskiej torpedy, to jest jako do mechanizmu, który wykorzysta się tylko jeden raz, tylko dla jednej operacji. Gdy już swój ładunek wybuchowych, czy trujących bomb, misja jego będzie skończona i nie powróci już. W tym wypadku konstrukcja może być uproszczona, a koszt jej doprowadzony do minimum. W porównaniu z istniejącymi obecnie bombowcami (które są skonstruowane z obliczeniem na powrotną drogę) promień działania lub też ładunek bomb samolotów - robotów może być podwojony lub przynajmniej znacznie powiększony, dzięki temu, że potrzebuje tylko połowę środków napędnych. Jeśli chodzi o wojnę

morską, to i tu samolot - robot przedstawia broń ogromnej siły. W przyszłości w każdej bitwie morskiej pancerniki i krążowniki każdej z wojujących stron będą zaopatrzone w ogromne działa, które będą wyrzucały samoloty - roboty, działające, jak torpedy.

Ostateczny wniosek jest jasny: awiacja wraz z udoskonaleniem samolotu - robota, usunie słabe miejsce poprzednich wojen — czynnik ludzki. Aeroplan automat nie ma nerwów. Nie peszy go błysk poszukujących reflektorów, świadomość o zasięgu zenitowych dział przeciwnika, ani obawa przed dostaniem się w sieci powietrzne. Aeroplan - robot nie czuje, że został przestrelony. Jeśli zginie nad miastem nieprzyjacielskim, to może oddać ostatnią przysługę swemu krajowi, powodując ostateczny wybuch przy spadku na ziemię. Natomiast jeśli zginie w jakimś innym miejscu (oczywiście oprócz własnej bazy operacyjnej), wówczas straci jest tylko natury finansowej.

Gdy bombowiec - robot będzie ostatecznie zrealizowany, będziemy mogli powiedzieć, że w dziele ekonomii materiału ludzkiego dla celów wojennych osiągnięty został wyższy punkt w historii ludzkości.

Samolot jest pierwszorzędną bronią napadającą. Wynalezienie automatycznego kierownictwa uczyni zeń broń nie do odparcia, dopóki nie zostanie wynaleziony jakiś nowy sposób przeciwdziałania...

Ostatni baron Montefiore

W tych dniach odbył się pogrzeb byłego przewodniczącego angielskiej federacji sjonistycznej, barona Franciszka Abrahama Montefiore. Ponieważ zmarły był ostatnim przedstawicielem linii męskiej tego rodu, więc przepada tytuł baronowski otrzymany przed 90 laty przez Mojżesza Montefiore.

Kto rządzi w U.S.A.?

Ameryka jest klasycznym krajem statystyki. Nema takiej rzeczy, którąby Amerykanie nie potrafili ująć w ramy statystyki. Obecnie prof. Anderson z Chicago opracował statystykę, która zapewne wzbudzi sensację nie tylko w Stanach, ale i poza ich granicami. Prof. Anderson zadał sobie trud dokładnego zbadania zawodu, zajęć, jakim się oddawali stale wszyscy dotychczasowi prezydenci i dyrektorzy kancelarii prezydenta U. S. A. Praca nie była łatwa, gdyż chodziło tu o stwierdzenie zawodu, jaki sprawowało 38 osób zajmujących powyższe stanowiska.

Z zebranych przez prof. Andersona danych wynika, iż wśród kierowniczych sfer w Ameryce było 8 lekarzy, 17 wydawców, 9 fabrykantów, 17 kupców, 11 bankierów, 96 różnych innych zawodów, oraz 272 adwokatów. Dwie trzecie zatem ogólnej liczby osób zajmujących najwyższe stanowiska w U.S.A. należało do korporacji adwokackiej, tak, iż śmiało można powiedzieć, że Stanami Zjednoczonymi rządzą i rządzą adwokaci.

Znaleziono Kielich

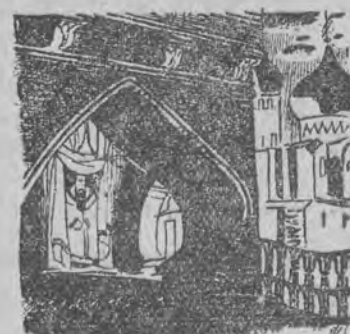
używany podczas Ostatniej Wieczery?

Pisma angielskie donoszą, że w chwili obecnej znajduje się w drodze z Syrii do Londynu kielich, który może okazać się najcenniejszą relikwią historyczną w świecie. Wedle pewnych przypuszczeń jest to ten sam kielich, którego używał Chrystus i apostołowie podczas Ostatniej Wieczery. Kielich znaleziony został w podziemiach przez misjonarzy, którzy dokonywali poszukiwań w dolinie Oronto, między Antjochją i Hamasem, gdzie wedle podania mieścił się swego czasu najstarszy kościół chrześcijański.

O znalezieniu kielicha natychmiast powiadomiono palestyńskie biblijne towarzystwo, które zorganizowało przesłanie kielicha do Londynu bez cła. Kielich jest zaasekurowany na kilka tysięcy funtów. Jest on zrobiony ze szkła i wedle pierwszej oceny ekspertów stanowi wspaniały przykład rzemiosła rzymskiego z okresu I wieku przed Chrystusem do I wieku po Chrystusie. Kielich leżał w drewnianej skrzyneczce, w której dwie otwórki, przez które widocznie przechodził sznurek dla umocnienia na miejscu kielicha podczas przenoszenia. Na resztkach sznurka widnieje pieczęć, której pochodzenie, jeśli się uda ją odcyfrować, dostarczyłoby nam nowych dowodów pochodzenia kielicha.

Właścicielom zakładów fotograficznych, którzy nie zastosują się do tego zakazu, sporządzane będą protokoły i ukladane surowe kary w drodze administracyjnej.

A L E K O



OPERA RACHMANINOWA
W PROGRAMIE RADJOWYM
WE WTOREK 9. VII. O GODZ. 20.10

PROFESOR
Stanisław Nirnstein
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE
ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p

Tyfus brzuszny jest chorobą brudnych rąk — myjcie ręce przed każdym jedzeniem

Kino-teatr **METRO** PRZEJAZD 2 Dziś początek o 4.

Dziś dni i następnych **SZTUKA ŻYCIA** W rolach głównych **Gary Cooper, Fredric March, Miriam Hopkins.** Reżyser: ERN. LUBITSCH

Kino-teatr **ADRIA** GŁÓWNA 1 Dziś pocz. o 5 pp.

ZAKŁAD FRYZJERSKI — DAMSKI
M. STAROŃSKIEGO

z dniem 8 lipca został przeniesiony
z ul. PIOTRKOWSKIE 47 na ul.

Al. Kościuszki Nr. 31, tel. 213-49.

Poleca się nadal łask. pamięci A. STAROŃSKA

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie



Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Dziś premiera!

Miljony czytały tę powieść — miliony zobaczą ten film p. l.

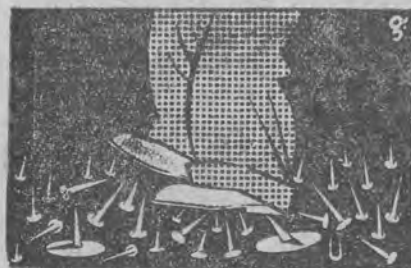
Wielkie Wydarzenie

Wzruszające dzieje przyjaźni sieroty i galernika.

W rolach głównych: **Henry Hull, Phillips Holmes i Jane Wyatt**

Pocz. seansów o 5.30, w soboty o 4, w niedziele o godz. 2-iej

Następny program: **Karjera Anny Carfer**. W rolach głównych: **FAY WRAY i GENE RAYMOND**



LEDWIE STOJE

Oto znana skarga ludzi, zmuszonych do nadmiernego chodzenia, a nawet do dreptania po domu, po własnym gospodarstwie. To też wieczorem, gdy chcemy wreszcie wygodnie wypocząć, czujemy, że nogi odmawiają nam dalszego na dzisiaj posłuszeństwa. Każdy z nas zna to uczucie, kiedy rozpalona, sforsowana, jakby zgorączkowana stopa, boli, swędzi, dokucza, odciska, guzy pieką. Jaka błogość wypoczynku rozchodzi się od stóp po całe ciało, kiedy odrzucimy precz nasze buciska i zanurzymy stopy w misce z ciepłą wodą, do której dodaliśmy nieco znakomitego środka: Soli do nóg Jana d-ra Elemara Fuchsa. Ta sól ma właściwości zmiękczenia skóry stopy, otwierania porów, niszczenia zgrubień, odcisków itp. Pod działaniem tej soli stopy oddychają, a całe zmęczone ciało opuszcza nas, jakgdyby uchodziło przez palce nóg.

Do akt. Nr. Km. 526/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132

na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 18 lipca 1935 r. o g. 10

w wsi Stare-Rokicie, gm. Brus, pow. łódzkiego

odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie:

3 krowy, powóz, 2 wozy sietzarowe, 4 konie, parowóz wąskotorowy w stanie rozebranym

oszacowanych na łączną sumę zł. 3700 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 1.7. 1935 r.

Komornik W. Trzebiatowski
Sprawa Bolesława Fichny
p-ko Józefowi Klucze

Do akt. Nr. Km. 80 | 35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132

na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 15 lipca 1935 r.

o godz. 15 w maj. Zdziechów, gminy Bablce, pow. Łódzki

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

dubeltówki, lustra, siodła włoskiego, sto mtr. kartofli i 100 mtr. siana oszacowanych na łączną sumę zł. 1100

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 25.6. 1935 r.

Komornik: W. Trzebiatowski
Sprawa M. Nazdrowicza
p-ko Br. Tobiacielemu

4 KOLONJE LETNIE

uruchomiło Stow. „Kultur-Liga” w najpiękniejszych zakątkach kraju:

1. Karwia (nad morzem)
2. Ustroń (Beskidy Zachodnie)
3. Worochta (Beskidy Wschodnie)
4. Krościenko (Pieniny nad Dunajcem)

Ceny b. przystępne
Szczegółowe informacje w Sekretariacie Zachodnia 68, tel. 191-15 codz. od godz. 11-2 i od 6-10 wiecz.

Do akt. Nr. Km. 1328 | 34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dniu 12 lipca 1935 r. od g. 11 w Łodzi, przy ul.

Gdańskiej 136 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

różnych maszyn do wyrobu trykotów, szlifierek, maszyn do szycia trykotów, imadła, pieca, mebli, zegarka, skrzyń do szpilek i 500 szpilek drewnianych

oszacowanych na łączną sumę zł. 1.045—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 25.6. 35 r.

Komornik W. Trzebiatowski
Sprawa f-my „Perla i Pomorski”
p-ko W. Wiesenbergowi

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. 151599
ZNAH FABR.

Z **KOGUTKIEM**

SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI

Przed wyjazdem na letnisko należy zapoznać się w proszki z Kogutkiem

Akademickie

Biuro Informacyjne

ul. Piotrkowska 89, front II p. (dawniej Pomorska 40) czynne 11-1, 4-8 w. udziela bezpłatnie informacji o warunkach studiów zagranicą, załatwia przyjęcia, tłumaczenia dokumentów, wisy, wydaje leg. C. I. E. (uprawn. do różnych ulg), organizuje ulgowe przejazdy grupowe i t. p.

UWAGA, Biuro uzyskało wyłączone prawo załatwiania przyjęć na wielu uczelniach zagranicznych.

DOKTOR Z. Henrykowski

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

mieszka obecnie Traugutta 9, front, I p.

przyjmuje p anów od 8-11 i od 6-9 w w niedz. i święta od 9-12.30 pp. Panie od 10-11 r. i 6-9 w.

Dr. med.

P. BRAUN

powrócił
choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 8-1, 4-8 w.

ul. Cegielniana 4
Tel. 100-57

Dr. med.

M. RUNDZSTEIN

AKUSZER-GINEKOLOG

Pomorska 7, tel. 127-84

Przyjmuje od 8-10-iej rano i od 4-7 wiecz.

Dr. med.

NIEWIAŹSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-12

Dr. med.

Wołkowyski

przeprowadził się na ul. Cegielniana 11 tel. 238-02

Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne

Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po po

Dr. med.

H. Różaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych

Narutowicza 9, II p., front

Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

Bez forsy niema radzici
Bez „OLLA” niema pewności!



W Orłowie-Morskim

nabyć można codziennie

„Głos Poranny”

w kiosku przy wejściu na plażę Orłowską

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczę w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zastać można od 1.30-3. Lekcja 1 zł. 934-8

Kupno i sprzedaż.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Posady

SPOŁECZNA instytucja opiekunów szuka poszukuje kierownika. Oferty z referencjami i odpisami świadectw składać w administracji „Głos Poranny” sub „D. S.” 8115-2

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05. Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych. 589-7

Dr. Wolfson

powrócił

Narutowicza 2, tel. 128-83

przyjm. od g. 1-2 i od 5-7

Lokale

W DOMU przy ul. Śródmiejskiej 7 są do wynajęcia: lokale handlowe, parterowe, frontowe i w oficynie. Lokale mieszkaniowe front 3 piętro 2 i 3 pokojowe z wszelkimi wygodami oraz w oficynie na 2 i 3 piętrze mieszkania 2, 3 i 4 pokojowe z wygodami. Informacji udziela dozorca domu. 083-2

LOKAL, składający się ze sklepu z przyległymi trzema pokojami z kuchnią zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 4, lub od 8.15 do 8.45 rano, telefon 102-56.

Zagubione dokumenty

DOKUMENTY, świadectwa, dowody rzeczowe, listy, rysunki etc. fotokopiuje M. Kokołek, Piotrkowska nr. 83.



OKULARY, binokle najnowszych fasonów. Wykonanie recept pp. lekarzy oraz wszelkie reperacje po cenach konkurencyjnych poleca Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska nr. 33, tel. 222-23.

Kino-Teatr

„MIRAZ”

11 listopada 16 (Konstantynowska)

Dziś początek o g. 4

Dziś i dni następnych!

Morderstwo w Trinidad

Wielki sensacyjny film!

Nadprogram: Doskonała komedia i aktualności

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Roźniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101